

# GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WKŁEK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) PIĄTEK 11 LISTOPADA 1949 ROKU Nr 310 (1235)

## Przyśpieszyć obieg środków obrotowych Wykorzystać w pełni rezerwy kapitałowe

### Doniosłe uchwały hutników Zjednoczenia Hajduckiego

KATOWICE (PAP) — Dnia 9 bm. w Katowicach odbyła się narada załóg 6 hut Hajduckich Zakładów Hutniczych z udziałem aktywów związkowego i partyjnego.

Po szczegółowym przeanalizowaniu dotychczasowego stanu gospodarki oszczędnościowej w hutach podległych Hajduckim Zakładom Hutniczym, zebrani przyjęli następującą rezolucję:

Stojąc przed gospodarką narodową Polski Ludowej zadania w zakresie wykonania 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu, wymagają poważnego nakładu środków finansowych. Wielkie sumy pieniędzy są uwięzione w zakładach przemysłowych, w nadmiernych zapasach materiałów, półfabrykatów, robotach w toku i wyrobach gotowych. Uplynnienie tych zapasów i przyśpieszenie cyklu produkcyjnego wyzwoli wielomiliardowe sumy. Sumy te będą mogły być użyte na dalszy rozwój gospodarki Polski Ludowej, a tym samym wpłyną na podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

My, przedstawiciele załóg fabrycznych hut „BATORY”, „FLORIAN”, „BAILDON”, „JEDNOŚĆ”, „MAŁA-PANEW” i „FERRUM”, wchodzących w skład przedsiębiorstwa „Hajduckie Zakłady Hutnicze”, zebrani na naradzie oszczędnościowej w dniu 9.11.1949 r. w Domu Kultury huty „Baidon” w Katowicach, po przedyskutowaniu stanu gospodarki naszego przedsiębiorstwa, stwierdzamy:

1 Zakłady nasze posiadają zapas materiałów technicznych o 100 proc. ponad normę. Tak wysoki zapas nie jest nam potrzebny i powinien być poważnie zmniejszony.

Zobowiązujemy się w ciągu 1950 roku doprowadzić zapasy materiałów technicznych do stanu normalnego, zaś do końca b. r. zwolnić drogą usprawnienia gospodarki materiałowej 115 mln. zł. przez:

- a) częściowe upłynnienie remanentów materiałów technicznych i innych;
- b) skrócenie przebiegu zaopatrzenia;
- c) anulowanie zbędnych zamówień na materiały techniczne i inne w oparciu o wykaz remanentów.

2 W naszych zakładach nagromadziły się znaczne zapasy wyrobów gotowych i półfabrykatów. Zobowiązujemy się poprzez znalezienie odbiorców, przyśpieszenie wysyłki, skrócenie czasu magazyn-

owania, zmniejszyć do dnia 31.12.1949 r. stan tych zapasów o 205 mln. zł. w tym 5 mln. zł. wyrobów niechodliwych.

3 W zakładach naszych zebraliśmy się zapasy towarów handlowych, powstałe z produkcji przedwojennej i wojennej na sumę 244 mln. zł., z których to zapasów zobowiązujemy się upłynnić co najmniej 50 proc. na sumę 122 mln. zł. do dnia 31.12.49 r. drogą ostatecznego zakwalifikowania ich gospodarczego przeznaczenia, jako materiał bądź wsadowy, bądź zarezerwowany na cele specjalne.

4 Nasi dostawcy i odbiorcy są winni naszym zakładom 2.361 mln. zł., co z kolei powoduje, że nasze zakłady dłużne są innym przedsiębiorstwom 2.886 mln. zł. Drogą przyśpieszenia fakturowania i skrócenia czasu trwania czynności inkasowych, zobowiązujemy się zmniejszyć stan naszych należności do dnia 31 grudnia br. o 450 mln. zł.

### Cykl produkcyjny będzie skrócony do minimum

5 W zakładach naszych istnieją poważne możliwości skrócenia cyklu produkcyjnego w wielu wyrobach.

Zobowiązujemy się poprzez systematyczne skracanie cyklu produkcyjnego do zmniejszenia zapasów wyrobów półgotowych i robót w toku, tak, aby stan tych zapasów obniżył się do 31.12.1949 roku o sumę 108 mln. zł.

Łącznie zobowiązujemy się do dnia 31 grudnia 1949 roku zwolnić z obrotu kwotę 1 miliarda zł i w związku z tym:

- a) zmniejszyć własne środki obrotowe o kwotę 350 mln.

Na rozkaz imperialistów USA

## Barbarzyńskie morderstwo w Południowej Korei

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Penjan agencja TASS, policja seulska, na rozkaz marionetkowego rządu Południowej Korei, aresztowała wybitnego uczonego koreańskiego Tian Hen Dju. Uczony został poddany nieludzkim torturom i skazany na więzieniu. Na wiadomość o tym barbarzyńskim morderstwie odbyło się zebranie uczonych północno-koreańskich w Penjan, po którym ogłoszono ostry protest przeciwko zbrodni wrogów narodu koreańskiego, rządzących w Seulu. Deklaracja uczonych północno-koreańskich wyzywa cały naród koreański do dalszej walki przeciwko zdraździeńskiemu kłeciu Li Syn Mana — agencji imperializmu amerykańskiego.

## Piękny dar Francuzów z Calais dla Generalissimusa Stalina

PARYŻ (PAP). — Socjalistyczny mer Calais — Berthe — przewodniczący Związku Merów departamentu Pas de Calais i wiceprzewodniczący Rady Generalnej złożył na ręce komunistycznego deputowanego Tillona wspaniałą 3-metrową sztukę artystycznej koronki jako prezent dla Generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

## Odprawa kierowników i asystentów powiatowych szkół PZPR

WARSZAWA (PAP). — W dniach 9 i 10 bm. odbyła się w Wydziale szkolenia partyjnego KC PZPR odprawa kierowników i asystentów nowoorganizowanych dla aktywności i fabrycznego 12 szkół powiatowych. Szkoły te uruchomione zostały w województwach: warszawskim, śląskim, wrocławskim, krakowskim i poznańskim.

Zebrani omówili program szkół, metody pracy wykładowców i słuchaczy oraz sprawy organizacyjne.

- a) Skarbu Państwa;
- b) zmniejszyć zaciągnięty w NBP kredyt o 200 mln. zł.;
- c) zmniejszyć sumę zobowiązań, wynoszących 2.886 milionów zł., o kwotę 450 mln. złotych.

### Miliard złotych oszczędności

Wysiłki w kierunku przyśpieszenia szybkości obiegu środków obrotowych w naszych zakładach będąmy kontynuowali również w następnych miesiącach.

Uważamy, że możliwości zwolnienia poważnych sum z obrotu istnieją w wielkiej ilości przedsiębiorstw uspołeczniowych.

PRZYJMUJĄC NA SIEBIE ZOBOWIĄZANIE PRZYSPORZ-

ANIA TĄ DROGĄ PAŃSTWU KWOTY 1 MILIARDA ZŁOTYCH, WZYWAMY ZAŁOŻY INNYCH PRZEDSIĘBIORSTW, FABRYK PRZEMYSŁU USPOŁECZNIONEGO DO WSPÓŁZAWODNICTWA NA TYM OD-CINKU.

APEL HUTNIKÓW NIE POZOSTANIE NA PEWNO BEZ ECHA RÓWNIEŻ W ŁÓDZI I WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM. WŁÓKNIARZE NASI, KTÓRZY TYLEKROĆ DAWALI WYRAZ SWEGO WIELKIEGO WYROBIENIA SPOŁECZNEGO, NIE ZAWIODĄ I TYM RAZEM I WŁĄCZA SIĘ DO WIELKIEGO FRONTU WZMOŻONEGO OSZCZĘDZANIA.

## Energia atomowa w służbie ludzkości Radzieccy inżynierowie realizują gigantyczne plany

### użyźnienia pustyni i odwrócenia biegu olbrzymich 3 rzek syberyjskich

BERLIN. (PAP). Dziennik „Neues Deutschland“ podaje rewalacyjne szczegóły gigantycznych planów inżyniera radzieckiego Dawydowa, który postawił sobie za cel zmianę koryta 3 rzek syberyjskich Obi, Jeniseju i Irtysza — oraz skierowanie ich na południe w celu użyczenia pustynnych obszarów środkowo-azjatyckich Z. S. R. R.

Już przed rokiem, na konferencji naukowej w Moskwie, Da widow zwrócił uwagę na fakt, że południowo-zachodnie obszary azjatyckiej części Związku Radzieckiego są niezmiernie ubogie w wodę, podczas gdy potężny zasób wód wspomnianych 3 rzek syberyjskich pozostaje bezużyteczny.

Stwierdził on, że należało by sprostać temu — jak się wyraził — „absurd geograficzny“ i bogate w wodę rzeki północne skierować do Uzbekistanu i innych obszarów południowych.

Mimo niebывалych trudności przystąpiono do realizacji planów Dawydowa. W miejscowości Bielogorie, 300 km na północ od Tobolska, budowana jest olbrzymia zapora wodna, która ma podnieść poziom wody o 60 metrów i doprowadzić do wytworzenia się nowego jeziora w formie podkowy o rozmiarach, rów najęcych się mniej więcej połowie morza Kaspijskiego. Druga zapora wodna ma być zbudowana na Jeniseju w odległości oko-

ło tysiąca kilometrów na północ od Tomsku. Wody Jeniseju mają być skierowane kanałem długości 400 km. do nowego sztucznego jeziora. Nowym korytem, długości około 4 tysięcy km., wody wspomnianych rzek syberyjskich mają skierować się do morza Aralskiego i stamtąd do Kaspijskiego.

## Manewry prawniczych przywódców związkowych w Ameryce Półn. Warunkowy powrót do pracy strajkujących górników USA

NOWY JORK (PAP). — W Stanach Zjednoczonych zakończył się strajk 380 tysięcy górników, który trwał 51 dni. Władze Związku na czele z Johnem Lewsem poleciły górnikom, by wznowili pracę narazie do dnia 30 listopada, z tym, że

Główną przeszkodą do zrealizowania tych planów było istnienie tzw. „Bramy Turgajskiej“ — masywu na wschód od Uralu, który oddzielał zachodnio-syberyjski system rzeczny od niziny aralsko-kaspijskiej.

Przeszkoda ta została usunięta za pomocą energii atomowej. Eksplozja atomowa, którą zano-

owały sejsmografy na całym świecie i która spowodowała tak wielkie zdenerwowanie w Stanach Zjednoczonych, nastąpiła właśnie w „Bramie Turgajskiej“. Dzięki zużyciu energii atomowej do realizacji twórczych planów pokojowych, których wykonania podjęli się inżynierowie radzieccy, wody Jeniseju, Obi i Irtysza znajdą swoje ujęcie i przeobrażą pustynie dotychczas obszar w żyzne pola. Po zrealizowaniu planów inżyniera Dawydowa stanie się możliwe nawodnienie 30 milionów ha ziemi, a nowe elektrownie przy zaporach wodnych i w „Bramie Turgajskiej“ będą produkowały 82 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie.

## Milić Petrović — szpieg bandy Tito i agent imperialistów amerykańskich skazany przez Sąd Wojskowy w Katowicach na 10 lat więzienia

KATOWICE (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach ogłosił dnia 9 bm. po południu wyrok skazujący przedstawiciela jugosłowiańskiego ministerstwa komunikacji w Polsce — Milica Petrovicia na 10 lat więzienia za szpiegostwo i kolportowanie nielegalnych biuletynów.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach uznał Milica Petrovicia winnym tego, że od czerwca 1948 r. na terenie Chorzowa i Sosnowca zorganizował z polecenia ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie sieć szpiegowską, składającą się z obywateli polskich: Erika Dygi, Stefana Wiedry, Bronisława Gierłowskiego, Daria Poleskiego, Antoniny Zementowskiej i innych i przy pomocy tej sieci gromadził wiadomości i dokumenty z życia gospodarczego, społecznego i politycznego, jak również dane dotyczące nastrojów społeczeństwa polskiego i życia Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wiadomości zbierane przez Petrovicia, a stanowiące tajemnicę państwową, przekazywał oskarżony ambasadzie jugosłowiańskiej w Warszawie.

Ze rozpowszechniał nielegalne biuletyny informacyjne ambasady jugosłowiańskiej oraz broszury wydawane w Belgradzie, mające na celu szkolenie interesom państwa polskiego, oraz szkolenie ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Sąd uznał winę oskarżonego za całokształt udowodnioną, zarówno na podstawie wyjaśnień samego Milica

Petrovicia, który przyznał się do winy, jak i na podstawie zeznań świadków: obfitego materiału dowodowego.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd doszedł do wniosku, iż nie może rozpatrywać działania oskarżonego w oderwaniu od działania przedstawicieli dyplomatycznych Jugosławii na terenie Polski, a tym samym od działania rządu jugosłowiańskiego z Tito na czele, którego ci przedstawiciele reprezentowali. Przewód sądowy wykazał bowiem, że ambasada jugosłowiańska w Warszawie była faktycznie centralą szpiegowską na Polskę.

Jak ustalono w czasie przewodu sądowego, oskarżony Petrović otrzymywał od wykonania zadania szpiegowskie od attache handlowego ambasady jugosłowiańskiej Petrovicia Svelozara, od attache handlowego ambasady jugosłowiańskiej Maravica Dragomira, od radcy handlowego ambasady jugosłowiańskiej Sateica Vladimira.

Szpiegami na rzecz Jugosławii byli przedstawiciele handlowi i polityczni Jugosławii na terenie Polski. Pierwsze polecenia szpiegowskie otrzymał osk. Petrović od delegata ministerstwa komunikacji inż. Zilkovica, potwierdził je następnie przybyły z Belgradu delegat handlowy Krainer, robiąc równocześnie oskarżonemu ostre wymówki za nie dość gorliwą pracę szpiegowską w przemyśle hutniczym. Bardzo charakterystyczna jest przy tym wypowiedź

Krainera, że „wszyscy przedstawiciele jugosłowiańscy w innych państwach już dawno posiadają takie wiadomości“. Świadczy to, że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo i w innych krajach. Podobna rozmowa odbyła się z attache handlowym Petroviciem Svelozarem, przy czym attache oświadczył wówczas, że poprzednik Petrovicia w firmie „Transjug“, niejaki: Stomatowicz lepiej się wywiązywał ze swych zadań, dostarczając doskonałych informacji szpiegowskich. Ponieważ Stomatowicz był przedstawicielem firmy „Transjug“ na długo jeszcze przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego o sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii, wynika stąd bezspornie, iż rząd Jugosławii zajmował się szpiegostwem w Polsce jeszcze przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego.

Dotyczy to również kolportowania nielegalnej i oszczerczej literatury na terenie Polski przez poprzedników oskarżonego.

Kolportowaniem nielegalnych broszur o oszczerczej treści zajmowali się nie tylko Milic Petrović, Petković czy Zementowska. W lipcu 1943 r. osobiste rozwodził i wrzucił do skrzynki pocztowych zaadresowane koperty, zawierające nielegalną literaturę, radca ambasady, a faktycznie oficer U. D. B. (Uprawa derżawnej bezpieczeństwa) Rukavina Ante oraz radca ambasady, Zemlak.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)



Na ostatnim posiedzeniu Komisji Społecznej ONZ delegat angielski Mac Neil wystąpił w roli szermierza praw człowieka, zapominając, że rząd Attle-Bevina jest właścicielem setek milionów kolorowych niewolników, którzy vegetują w najstraszliwszych warunkach w licznych koloniach brytyjskich.

## 7 milionów Francuzów za pokojem

### Dotychczasowe wyniki głosowania pokojowego

Paryż (PAP). Związek Bojowników o Wolność i o Pokój ogłosił komunikat stwierdzający, że według dotychczasowych obliczeń około 7 milionów głosów oddano w całej Francji za pokojem w ramach akcji głosowania pokojowego. Związek zapowiedział wzmocnienie

akcji w obronie pokoju. W dniesch od 7 do 20 stycznia 1950 roku zorganizowana będzie kampania propagandowa pod hasłem zakazu bomby atomowej oraz rozbrojenia.

Drugi zjazd Związku Bojowników o Wolność i o Pokój zbierze się w lutym 1950 roku.



# Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski — wzmacnia obóz pokoju

(Głosy prasy światowej)

Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski odbiło się głośnym echem w całej prasie światowej. Niżej podajemy wiadomości korespondentów PAP z rozmaitych stolic — na temat oddźwięków tej nominacji.

BUDAPESZT. — Wszystkie dzienniki zamieszczają wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski, publikując teksty pism Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Zymierskiego oraz rozkazy dzienne Marszałka Rokosowskiego i Marszałka Zymierskiego.

PRAGA. — Prasa tutejsza ogłosiła na naczelnych miejscach doniesienia z Warszawy o nominacji Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski. Dzienniki czechosłowackie stwierdzają w tytułach, że nominacja ta przyczynia się do wzmocnienia pokoju.

BUKARESZT. — Cała prasa rumuńska podała na czołowych miejscach wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski, podkreślając, że fakt ten ma doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju.

RZYM. — „Unita” zamieszcza życiorys Marszałka Rokosowskiego i w komentarzu pisze m. in.: „Powrót tego wielkiego żołnierza do swej ojczyzny dał prasie reakcyjnej okazję do podjęcia kampanii bezwzględnych oszczerstw. Dzienniki reakcyjne nie mogą pojąć, jak robotnik polski mógł najpierw bronić ojczyzny socjalizmu — Związku Radzieckiego, a potem wrócić do ojczystego kraju, który kroczy obecnie drogą wiodącą do socjalizmu, aby wzmocnić jego siły obronne”.

LONDYN. — Dzienniki reakcyjne rozpoczęły antypolską kampanię oszczerstw, kierowaną przez Foreign Office w związku z mianowaniem Rokosowskiego Marszałkiem Polski. „Times” zmuszony jest jednak przyznać, że „nominacja ta oznacza dla Polaków jeszcze bardziej skuteczną gwarancję trwałości granicy nad Odrą i Nysą”.

„Daily Worker” przypomina wysokie kwalifikacje Marszałka Rokosowskiego oraz jego niezwykle zasługi w czasie wojny. Dziennik ten potępia antypolską nagonkę prowadzoną w prasie brytyjskiej, a dyrygowaną przez Foreign Office. Następnie „Daily Worker” podkreśla, że Związek Radziecki jest obrońcą suwerenności i granic zachodnich Polski, podczas gdy W. Brytania i Stany Zjednoczone popierają elementy hitlerowskie w Niemczech Zachodnich i zachęcają je do prowadzenia antypolskiej propagandy rewizjonistycznej.

WASZYNGTON. — Dzienniki podają obszernie wzmianki o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski. Prasa zamieszcza równocześnie życiorys Marszałka Rokosowskiego i wyjątki z jego pierwszego rozkazu dziennego.

Amb. Winiewicz oświadczył dziennikarzom amerykańskim m. in.: „Polska opinia publiczna wita gorąco Jego nominację na wysokie stanowisko, jako wyraz ścisłych i braterskich stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. Uważamy nominację Rokosowskiego za doniosły krok naprzód na drodze wiodącej do wzmocnienia bezpieczeństwa naszego kraju, całości naszych granic i naszej wiary w trwałe pokój”.

BERLIN. — Reakcyjna prasa zachodnio-niemiecka nie może ukryć, że nominacja Marszałka Rokosowskiego stanowi ostrzeżenie dla niemieckich rewizjonistów oraz psuje szczył protektorom szowinistów niemieckich, tj. amerykańskim wicherzycielom imperialistycznym. Komentatorzy niemieckiej reakcyjnej prasy zachodniej pienia się ze złości i usiłują przesłonić brak argumentów insynuacjami i oszczerstwami. Nawet organ brytyjskich władz okupacyjnych „Die Welt”, zmuszony jest melancholijnie przyznać, że nominacja Rokosowskiego na Marszałka Polski oznacza wzmocnienie granicy na Odrze i Nysie, tzn. osłabienie jej przeciwników.

## W interesach imperializmu — kosztem ludności tubylczej chcą rozstrzygnąć Anglosasi w ONZ - sprawę b. kolonii włoskich

LAKE SUCCESS (PAP). — Komisja Polityczna ONZ kontynuowała dyskusję nad sprawą b. kolonii włoskich. Na zakończenie debaty generalnej w tej sprawie, przedstawiciele Białorusi i Ukrainy zabrali kolejno głos, krytykując ponownie anglo-amerykański projekt rezolucji, jako stanowiący wyraz tendencji mocarstw kolonialnych do rozstrzygnięcia losu byłych kolonii włoskich w interesach imperializmu — kosztem interesów ludności tubylczej.

Po zakończeniu debaty generalnej nad sprawą b. kolonii włoskich Komisja Polityczna ONZ przystąpiła w dniu 9 bm. do głosowania nad zgłoszonymi projektami rezolucji i poprawkami do nich.

Przebieg głosowania wykazał, że skłębiona przez Stany Zjednoczone większość utrzymuje się li tylko dzięki naciskowi USA, lecz wśród tej większości bynajmniej nie istnieje jednolitość w podejściu do problemu b. kolonii włoskich. Znalazło to wyraz zarówno w żywej dyskusji, która ujawniła znaczne rozbieżności, jak i w okoliczności, że mimo przeprowadzenia na żądanie Stanów Zjednoczonych głosowania imiennego nad niektórymi poszczególnymi punktami zgłoszonych rezolucji i poprawek — zarówno rezolucja radziecka, jak i poprawki polskie do projektu podkomisji redakcyjnej zebrały znaczną ilość głosów. Częste głosowania imienne, żywa dyskusja nad każdym niemal punktem, dzielenie poszczegól-

nych rezolucji i poprawek na punkty i podpunkty — spowodowało, że głosowanie nie zostało w dniu 9 bm. zakończone.

## Inicjator współzawodnictwa w systemie oszczędzania



Inicjator współzawodnictwa w systemie oszczędzania, tokarz Państw. Zakładów Opieczyńskich w Warszawie, tow. JAN WALASZCZYK

## Milić Petrović - szpieg bandy Tito i agent imperialistów amerykańskich skazany przez Sąd Wojskowy w Katowicach na 10 lat więzienia

(Dokończenie ze str. 1-ej) Ogólny nadzór nad rozpowszechnianiem ulotek i broszur o treści antyradzieckiej, antypolskiej i antydemokratycznej sprawował Bogdan Ciplić — atache prasowy ambasady jugosłowiańskiej. Wynika stąd jasno, że przedstawiciele dyplomatycznej ambasady tworzyli jedną zwarłą całość w swej akcji szpiegowskiej i dywersyjnej.

Przewód sądowy potwierdził również, że polityka rządu Tito jest zdecydowanie wroga w stosunku nie tylko do Związku Radzieckiego i do krajów demokracji ludowej, lecz również wobec szerszych patriotów jugosłowiańskich, wobec komunistów Jugosławii, którzy zachowali swą ideologię marksistowsko-leninowską nie wypaczoną przez trockizm titowski.

Na podstawie przewodu sądowego Sąd doszedł do jedynie słusznego wniosku, że szpiedzi tytuwscy działali na zlecenie mocodawców anglosaskich. Ponieważ ustalono, że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo nie tylko w Polsce, lecz i w innych krajach demokracji ludowej oraz że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo na długo przed rezolucją Biura Informacyjnego — przewód sądowy wykazał tym samym, że rząd jugosłowiański był związany z Anglosasami jeszcze przed rezolucją Biura Informacyjnego.

Zastanawiając się nad wymiarem kary Sąd doszedł do przekonania, że zbrodnie dokonane przez przedstawicieli jugosłowiańskich niewątpliwie należą do kategorii najcięższych, zasługujących na najsurowszą karę. Skazany Petrović zasłużył jednak na łagodniejszą potraktowanie, gdyż był narzędziem w rękach dyplomatów jugosłowiańskich. Przyznał się on ze skruchą do popełnionych zbrodni, podając na swe usprawiedliwienie fakt swego niskiego świadomości politycznej, wynikającego z braku szkolenia ideologicznego w Komunistycznej Partii Jugosławii. Petrović podał, iż początkowo wierzył w to, iż Tito prowadzi politykę korzystną dla mas pracujących Jugosławii, kiedy jednak doszedł do wręcz przeciwnych wniosków, starał się wycofać z działalności szpiegowskiej. Władze jugosłowiańskie zmusiły go jednak do dalszego prowadzenia wywiadu. Petrović musiał w dalszym ciągu prowadzić działalność szpiegowską w obawie przed losem tysięcy ofiar terroru titowskiego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za stosowne wymierzyć oskarżonemu karę 10 lat więzienia za szpiegostwo i 4 lata więzienia za rozpowszechnianie biuletynów i broszur, zawierających fałszywe wiadomości. Sąd uznał również za celowe wymierzenie łącznej kary w rozmiarze 10 lat więzienia, tj. w takim tylko rozmiarze, w jakim została orzeczona kara za szpiegostwo, a to z uwagi na fakt, że rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, które mogłyby wzmocnić wprawdzie ferment w społeczeństwie polskim — faktycznie żadnych skutków nie odniosło. Jak wynika z akt sprawy wiele osób zwróciło nadesłane im broszury ambasady jugosłowiańskiej z żądaniem zaniechania dalszego ich nadsyłania, kierując jednocześnie do właściwych Urzędów Bezpieczeństwa prośby o przedsięwzięcie odpowiednich środków dla zapobieżenia dalszemu wrogemu działaniu ambasady jugosłowiańskiej.

Wyrażając uczucia wdzięczności i miłości proletariatu francuskiego dla Generalissimusa Stalina — Duclos, wśród niemiłkających oklasków tłumtu oświadczył, że federacja Departamentu Sekwany Komunistycznej Partii Francji ofiaruje Generalissimusowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy jego urodzin obraz Fourgerona „Hold dla Andre Houllier”.

Z mocą podkreślił Duclos, że Francja nie stanie się tą bazą agresji antyradzieckiej, o której marzą amerykańscy podżegacze wojeni i reakcja francuska.

Okrzykami ku czci Wielkiego Października, przyjaźni francusko-radzieckiej i genialnego wodza proletariatu całego świata — Wielkiego Stalina — zakończył Duclos, wśród spontanicznej owacji wieloletnich mas, swe przemówienie.

# HOŁD LUDU FRANCJI dla genialnego wodza międzynarodowego proletariatu GENERALISSIMUSA JÓZEFA STALINA

## Wielki wiec ludowy w Paryżu ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

PARYŻ (PAP). W Wielodromie Zimowym w Paryżu odbył się przy udziale 30 tysięcy osób wielki wiec ludowy z okazji 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W dalszym ciągu Thorez czytał pierwszy rozkaz dzienny Marszałka Rokosowskiego do Armii Polskiej, zwracając uwagę na ustęp, dotyczący obrony granicy na Odrze i Nysie. Ustęp ten — podkreślił Thorez — dementuje wszelkie oszczerstwa i niweczy nadziej rewizjonistów niemieckich.

Wracając uwagę na ogromną sumę doświadczeń, których dostarczyła Rewolucja Październikowa klasie robotniczej — Thorez wskazał na znaczenie tej nauki dla proletariatu francuskiego, walczącego o niepodległość i demokratyzację, silną i szczęśliwą Francję.

## Przemówienie Thoreza

Powitany burzliwymi oklaskami zabrał, jako pierwszy, głos Thorez, który podkreślił doniosłość Wielkiej Rewolucji dla historii całego świata i ogromne zasługi oraz decydującą rolę ZSRR w zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi. Omawiając konsekwentną walkę ZSRR o pokój, Thorez przeciwstawił starym światu kapitalizm, zwanym przez przeciwników swą wewnętrznie — nowemu światu socjalizmu, urzeczywistniającemu najwspanialszy postęp we wszystkich dziedzinach życia społecznego i rozwoju jednostki.

## Młodzież krajów demokracji ludowej zwiedza Moskwę

MOSKWA. — Na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej przybyły do Moskwy w ostatnich dniach delegacja młodzieży szeregu krajów demokracji ludowej.

## Mówi Jacques Duclos

Delegacja młodzieży z krajów demokracji ludowej obecna była w dniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej na Placu Czerwonym w Moskwie, gdzie przypatrzywały się paradzie wojskowej i manifestacji mas pracujących — stolicy ZSRR. W czasie pobytu w ZSRR delegacja zapoznając się z rozwojem ruchu młodzieżowego w ZSRR oraz zwiedzając historyczne zabytki Moskwy.

Cytując wypowiedź tow. Malenkowa, że Związek Radziecki nie obawia się pokojowej rywalizacji ze światem kapitalistycznym — Thorez stwierdził, że rywalizacji tej obawiają się kapitaliści i ich agenci w tonie ludu robotniczego, prawnicy socjaliści.

Thorez podkreślił, że wywołanie wojny byłoby dla imperialistów równoznaczne z samobójstwem, zwłaszcza, że narody świata, wśród nich naród francuski — są jak najbardziej przeciwnie jakikolwiek awanturom wojennym.

## Po procesie szpiegów titowskich

GŁOSZONY został w Katowicach wyrok w procesie Milica Petrovicia, skazujący tego agenta titowskiego na 10 lat więzienia za uprawianie szpiegostwa i rozpowszechnianie dywersyjnych broszur oszczerczych przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu.

ZAMIERZENIA wywiadu anglosaskiego i jego agentów, jakie ujawnił proces Rajka, znalazły skromne wprawdzie — potwierdzenie w pracy jednego z agentów Petrovicia.

## Osoba Marszałka Rokosowskiego symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej

„Narody witają z zadowoleniem każdą decyzję, przyczyniającą się do wzmocnienia obozu demokracji i pokoju, jak np. decyzję rządu radzieckiego, oddającą do dyspozycji Polski Ludowej i jej armii Marszałka Rokosowskiego, jednego ze zwycięzców stalingradzkich i wyzwoliciela Warszawy, swego miasta ojczystego” — stwierdził mówca, potępiając hipokryzję sprzedajnych dzienników burżuazyjnych, które udają oburzenie z tego powodu.

Niesłusznie było by jednak ograniczać przedmiot sprawy katowickiej jedynie do osoby Petrovicia i ludzi, którzy znaleźli się w kręgu jego szpiegowskiej roboty. Nie można rozpatrywać działalności oskarżonego w oderwaniu od działalności innych przedstawicieli dyplomatycznych tytuwskiej Jugosławii na terenie Polski.

Przewód sądowy wykazał bowiem, że ambasada jugosłowiańska w Warszawie była faktycznie centralą szpiegowską na Polskę, że w działalności szpiegowskiej i dywersyjnej Petrovicia przejawiała się decydująca wroga polityka rządu Tito wobec Polski, Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, jak również wobec szerszych patriotów jugosłowiańskich — komunistów jugosłowiańskich, którzy pozostali wierni ideologii marksistowsko-leninowskiej.

„Lecz ci sami ludzie, którzy szcują z powodu powyższej manifestacji przyjaźni i solidarności polsko-radzieckiej, przy poszanowaniu niezawisłości i suwerenności każdej ze stron, aprobują kolonizację Francji przez miliardów amerykańskich i utworzenie na naszej ziemi obcego sztabu generalnego”.

Jeśli dodamy do tego, iż przewód ujawnił również, że działalność szpiegowska agentów Tito w Polsce i krajach demokracji ludowej prowadzona była na długo przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie Tito i jego kliki, to wówczas dopiero ujrzymy pełne tło procesu katowickiego.

„Dlatego też akcja titowska na terenie Polski spotkała się ze stanowczym oporem ze strony całego społeczeństwa polskiego”.

## Na marginesie Zepsute szyki

Oglądaliśmy niedawno coś nieco z bogatej kolekcji tych „panów”. Podczas ostatniego festiwalu filmów radzieckich, w czasie „Spotkania nad Łabą”. Widzieliśmy plugawego „socjaldemokratę” Kurta, który — pod egidą amerykańskich patronów, za wynagrodzeniem płatnym w dolarach — usiłuje rozbijać jedność niemieckiej klasy robotniczej; oglądaliśmy gestapowskiego szpiega i dywersanta, Krausa-Schranka, który działa i pracuje — również, naturalnie, pod auspicjami protektorów z USA — nad odrodzeniem faszystyzmu w Niemczech; obserwowaliśmy całą paczkę gangsterów neohitlerowskich, kierowanych za ręką przez „dostojnych” gangsterów ze Stanów Zjednoczonych. Zbędnym jest chyba wspominać, iż ów Kurt jest wiernym portretem autentycznego rene-gata Kurta Schumachera, nie potrzeba dodawać, że z grona Schranków i Schmetau’ów wyrósł „filary” teatryku kukielkowego w Bonn, imię panowie Adenauerzy, Heussowie, Loritze, Kopfowie i im podobni. Stano-wią oni, jak wiadomo, wespół z innymi marionetkami anglosaskiego chowu, Andersami, Mikolajczykami, Borami itp. — zwarty szyk „wojennych lalek amerykańskich”, które pociągane za sznurki przez reżyserów Wail Street’u i Departamentu Stanu USA, głoszą hasła odwetu i zemsty, rewizjonizmu i szowinizmu oraz nowej światowej hecy wojennej.

Wiemy dobrze, jak owe marionetki skakały i nadal skaczą w związku z historycznym faktem, iż rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej w imieniu masowych obywateli proklamował uroczyste granicę na Odrze i Nysie, jako granicę pokoju. Obecnie wszystkie kukły amerykańskiego teatru wojny i niepokojów zadrażyły przed nowym wydarzeniem, które fatalnie miesza i krzyżuje ich plany odwetowe. Oto na straży granicy na Odrze i Nysie, na straży pokoju stanął Wielki Polak, bohater spod Stalingradu, Kurska, Szececinu i Wału Pomorskiego, znakomity uczeń stalinowskiej szkoły strategicznej — Marszałek Konstanty Rokosowski. Doniosłe to wydarzenie ogromnie zmienia nasze poczucie bezpieczeństwa i trwałego pokoju, w równie wielkim stopniu osłabiając naszych przeciwników i wywołując u nich falę wściekłości. Psują się, coraz bardziej się psują „zwarte szyki” międzynarodowych podżegaczy wojennych. E. Tam.



# CELE I ZADANIA NARADY racjonalizatorów z naukowcami

Fakt, że naradę racjonalizatorów i naukowców, której termin podaliśmy wczoraj, poprzedzamy zakrojoną na szeroką skalę kampanią prasową, że piszemy i w dalszym ciągu pisać będziemy o rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, jego braku i perspektywach na przyszłość — ma swe głębokie uzasadnienie. Chodzi bowiem o to, żeby wszyscy, którzy wezmą udział w tej konferencji, odpowiednio się do niej przygotowali, żeby wystąpili z obfitym materiałem, zaczerpnęli ze swych doświadczeń, oraz z wnioskami, ustalającymi drogi ruchu racjonalizatorskiego.

## KTO WEZMIE UDZIAŁ W NARADZIE

W konferencji uczestniczyć będą dyrektorzy techniczni i racjonalizatorzy zakładów przemysłowych oraz instytucji Łodzi i województwa, przedstawiciele wszystkich centralnych Zarządów. Licznie reprezentowany będzie świat nauki a więc Politechnika, U. Ł. NOT, Technicum Włókiennicze, Instytut Włókienniczy, szkoły techniczne. Główny cel narady — to nawiązanie stałej współpracy między robotnikami a naukowcami, między samorodnie dotychczas rozwijającą się praktyką, a znaną tylko wtajemniczonym teorią. W tym kierunku powinny potoczyć się obrady. Tematów z pewnością nie zabraknie.

Racjonalizatorzy bez wątpienia dostarczą licznych przykładów, świadczących o trudnościach z jakimi spotykają się przy realizowa-

niu swych pomysłów, przytoczą dowody braku zainteresowania ze strony aparatu technicznego, wyjaśnią jakiej pomocy oczekują od naukowców. Druga strona ustali sposoby wprowadzenia w życie wniosków, wysuniętych przez racjonalizatorów.

## WZOREM — ZWIĄZEK RADZIECKI

Nasz świat nauki nie potrzebuje szukać nowych dróg przy nawiązywaniu współpracy z racjonalizatorami. Można śmiało czerpać wzory z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego, który pierwszy przełamał mur, dzielący praktyków od teoretyków, pierwszy doskonale powiązał pracę robotnika przy warsztacie i uczonego w laboratorium. W Związku Radzieckim zdarza się

bardzo często, że role ich ulegają zamianie, że robotnik bada słusność wynalazku w laboratorium, a uczonego przy warsztacie uzupełnia swą wiedzę teoretyczną. Wspomniany rozwój racjonalizacji w Związku Radzieckim powstał właśnie dzięki pomocy i troskliwej opiece, jaką radziecka inteligencja techniczna oraz ludzie nauki odczajają zdolnych i pomyslowych robotników.

Na takiej podstawie winien oprzeć się i nasz ruch racjonalizatorski.

## NA CZYM POLEGAĆ BĘDZIE WSPÓLPRACA?

Ogromne i wdzięczne pole do działania odsłania się przed profesorami uczelni naszego miasta, asystentami, inżynierami i technikami, Łódź — ośrodek przemysłowy, ma wielkie możliwości wspólnego rozwoju racjonalizatorskiego w oparciu o pomoc ze strony naukowców. Narada niewątpliwie ustali dokładnie formy tej współpracy, ale już dziś zdajemy sobie sprawę, na czym powinna ona polegać. Każdy klub racjonalizatorów winien mieć swego opiekuna spośród przedstawicieli świata nauki. Taki „patron” będzie interesował się życiem klubu, pracą racjonalizatorów i ich nowymi pomysłami. Współpraca ta będzie się przejawiała m. in. w organizowaniu odczytów, pogadek i kursów. Dobrze byłoby gdyby racjonalizatorzy mieli możliwość korzystania z laboratoriów, gdzie bezpośrednio zapoznają się z metodami badań naukowych, znajdując w ten sposób wytłumaczenie wielu niezrozumiałych dotychczas zagadnień.

## NOWE KADRY INTELIGENCJI TECHNICZNEJ

Dzięki dokładnemu poznaniu talentów racjonalizatorskich można będzie właściwie wykorzystać zdolności i kwalifikacje robotników, rozwijać je i w ten sposób tworzyć nowe kadry inteligencji technicznej, tak niezbędnej naszemu szybko rozwijającemu się przemysłowi. Do akcji tej winien przystąpić także podstawowe organizacje partyjne oraz Związki Zawodowe, mające bezpośrednią łączność z masami robotniczymi. Ani jeden zdolny robotnik, lub zdolny majster nie może być pozostawiony własnym tylko siłom. Dopiero wówczas, kierując się ustalonymi na naradzie wytycznymi, ruch racjonalizatorski w Łodzi i w województwie pogłębi się i rozwinie, stając się jeszcze znacznie poważniejszym, niż dotychczas, twórczym czynnikiem naszego przemysłu.

H. Sam.

# Studenci — synowie chłopów wraz z profesorami WSGW gorąco witają Marszałka Rokosowskiego

Cały świat pracy naszego kraju z radością przyjął wiadomość o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Odrodzonego Wojska Polskiego i Ministrem Obrony Narodowej. Na ręce Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta i Marszałka Konstantego Rokosowskiego napływają masowo listy, wyrażające uczucia głębokiej wdzięczności i zaufania do wielkiego syna narodu polskiego.

Do głosów klasy robotniczej przyłączyli się również synowie chłopów — studenci Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego z Łodzi oraz profesorowie-wykładowcy, przesyłając na ręce Marszałka Rokosowskiego list następującej treści:

## Do Marszałka Polski - Ministra Obrony Narodowej Konstantego Rokosowskiego w Warszawie

„Zebrani na akademii ku czci 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, studenci, pracownicy nauki i administracji Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego z Łodzi przesyłają Wam, Ob. Marszałku, serdeczne życzenia owocnej pracy nad podniesieniem obronności naszej Ludowej Ojczyzny w Jej marszu do socjalizmu.

Cieszy nas fakt, że na czele Odrodzonego Wojska Polskiego stanął syn polskiej klasy robotniczej, zahartowany w bojach Wielkiej Rewolucji Październikowej, zwycięski Wódz w walce z faszystem, którego całe życie jest przykładem oddania sprawie klasy robotniczej na całym świecie.

Wierzymy, że doświadczenia i wiedza wojskowa, zdobyta przez Was w stalowej szkole dowódców, przyczyni się do utrwalenia pokoju i podniesienia autorytetu naszej Ojczyzny w świecie.

Życzymy Wam na stanowisku Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu i wielkiej sprawie pokoju.

W imieniu zebranych Prezydium Akademii

# Coraz więcej coraz lepiej!

## 462 przodowników rolnych wyłonił ostatni etap współzawodnictwa pracy w PGR-ach

Współzawodnictwo pracy na roli zapoczątkowano jeszcze w ubiegłym roku. Ale udział uczestników ruchu na razie nie był liczy. Dopiero w czasie trwania wiosennej akcji siewnej współzawodnictwo pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych ogarnęło szerokie rzesze robotników.

Do współzawodnictwa zespołowego stanęło w naszym województwie 13

Zespołów PGR oraz jeden Zespół Majątków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w powiecie sieradzkim. W indywidualnym współzawodnictwie wzięło udział ogółem 560 robotników i robotnic rolnych.

Współzawodnictwo obejmowało trzy zasadnicze etapy. Pierwszy — akcję siewną wiosenną, drugi — akcję siewną jesienną, trzeci — akcję siewną wiosenną. Całoroczny przebieg współzawodnictwa dał wspaniałe wyniki. W dniu 7 listopada odbyło się uroczyste nagrodzenie zasłużonych 462 przodowników pracy, w tym 85 kobiet. Wszyscy przodownicy uzyskali dyplomy uznania, a 274 najbardziej wyróżniających się oprócz dyplomów otrzymała nagrody w postaci kuponów na ubrania, buty, kobiety zaś — komplety bielizniane. Wartość nagród wyniosła ogółem 1 milion 600 tysięcy złotych.

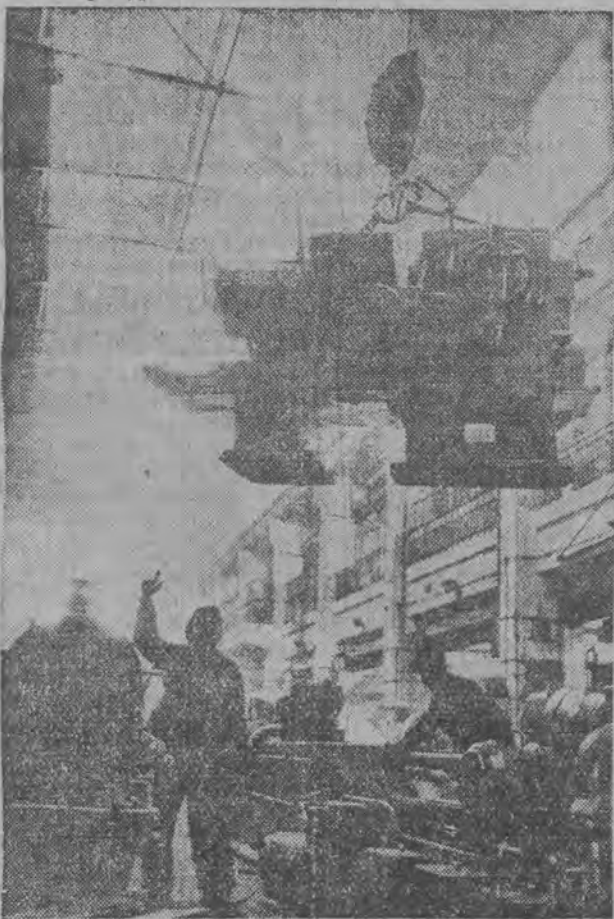
Wśród przodowników pracy na szczególne wyróżnienie zasługuje tow. Michał Biernacki, który ostatnio na drodze awansu społecznego został mianowany dyrektorem Zespołu PGR Piotrków. Tow. Michał Biernacki, odznaczony Orderem „Sztandaru Pracy”, położył wielkie zasługi dla podniesienia gospodarki państwowych majątków. Zorganizował on niedawno w majątku Dobiecin, w powiecie piotrkowskim, wzorową

chlewnię i oborę zarodową. Dzięki właściwemu stosowaniu żywienia trzody oraz należytym opiece, w zarodowej chlewni dobiecińskiej otrzymuje się od jednej maciory 18 prosiąt rocznie.

Na czoło przodowników wysunął się także ob. Stefan Nowakowski, kowal z majątku Wola Wydrzyna, w powiecie radomszczańskim. Zdobył on tytuł przodownika pracy za terminowe i należyte przygotowanie maszyn oraz narzędzi rolniczych do akcji siewnej, sprawny remont maszyn orolowych oraz za oszczędne i umiejętne zużycie materiałów reperacyjnych. Dzięki racjonalnej gospodarce żelazem i innym materiałami, przyczynił się do oszczędzenia przez majątek 200 tys. złotych. Również bardzo dzielnie spisała się robotnica rolna majątku Koryta, w powiecie łęczyckim, ob. Anna Moraczewska, osiągając dziennie 240 procent normy, zajmując się jednocześnie pracą społeczną. Na uwagę zasługują również fornal z majątku Strzegocin, Józef Krysiński.

Takich, jak oni przodowników — sumiennych i ofiarnych — jest w Państwowych Gospodarstwach Rolnych województwa łódzkiego wielu. I będzie jeszcze więcej. Następnym bowiem etapem współzawodnictwa pracy na roli w roku 1950, oznacznie wszystkich robotników rolnych.

## Wspaniały rozwój przemysłu w ZSRR



Moskwa jest jednym z największych ośrodków przemysłowych ZSRR. — Na zdjęciu — praca w fabryce „Czerwony Proletariat”.

## Nasi korespondenci fabryczni piszą

### Kiedy otrzymamy sprężynki do łańcuszków suszarek?

Od przeszło już roku wykończalniami zakładów naszych — PZPB nr 2 odczuwa dotkliwy brak sprężynki do łańcuszków suszarek. Zamówienie na sprężynki złożyliśmy w Referacie Zaopatrzenia już w styczniu 1948 r. z uwagą, że o nie nie będzie sprężynki, to prosimy o drukić stałowe, z których wykonamy sprężynki we własnym zakresie. Od tego czasu mija już dwa lata — a o sprężynkach ani druczka nie ma nawet „słuchu”.

Na wszelkie interwencje kierownictwa wykończalni Referat Zaopatrzenia odpowiada zwięźle: „Nie ma, złożyliśmy zamówienie w Central-

nym Zarządzie i niczego nie otrzymujemy!” Tymczasem sytuacja przy suszarkach pogarsza się stale. Sporządzone dotychczas sprężynki zastępcze i sztucznie stare powodują nierówności przy suszeniu towaru, a w niektórych wypadkach nie dadzą się zastosować w ogóle. Jeżeli w najkrótszym czasie sytuacja ta nie ulegnie zmianie, może to spowodować unieruchomienie maszyn.

Apeluję więc do Centralnego Zarządu aby jak najenergiczniej zajął się tą palącą sprawą.

Ryszard Holke  
korespondent fabryczny „Głosu”  
z PZPB Nr 2

## Kącik satyry i humoru w gazetkach ściennych

Mieliśmy niedawno sposobność oglądać jeden z najnowszych filmów produkcji radzieckiej. Film ten za miesiąc czy dwa wejdzie na łódzkie ekrany i wówczas go omówimy szerzej i szczegółowo. Na razie jednak chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedno: film ów porusza bardzo żywo nas obchodzący problem gazetki terenowej. Gazetka ta wprawdzie jest redagowana przez tzw. siłę fachową, dziennikarską i nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu gazetką ścienną, ale spełnia jej zadania, stanowi organ prasowy konkretnego zakładu pracy, porusza jego aktualne i żywotne zagadnienia. W jaki sposób je porusza? Tu właśnie dochodzimy do sedna sprawy: gazetka owa — obok innych środków — służy skutecznie bronią wychowawczą satyry.

Dowcipna autosatyra jest np. rysunek zamieszczony w gazetce PZPB Nr 2 pt. „Redaktor gazetki ściennych zbiera artykuły...”. Rysunek ten, reproduktowany we wczorajszym numerze „Głosu”, uderza we wszystkich „obojetnych”, nie doceniających znaczenia masowej współpracy w redagowaniu gazetki ściennych.

Tę samą bolączkę porusza utrzymany w zlekką satyrycznej formie felieton gazetki PZPW Nr 36 pt. „Podłuchane...”. I tu „cios” godzi w tych pracowników zakładów, którzy zbyt słabo interesują się swoją gazetką i niezbyt aktywnie z nią współpracują.

W gazetkach „Torowca” specjalizuje się w „Profilach” tow. Pat-owa. Są to frazki wymierzone konkretnie przeciw typom tzw. „sodowiarzy” (woda sodowa w głowie), „jedwabnym krytykom”, którzy „wytykają pracę, nierobom i brakorobom, zlema stylowi pracy itd.

Rozglądając się po wystawie, musimy stwierdzić, że gazetki ściennych nie doceniają jeszcze jak należy

ostrza satyry. Nie wszystkie kolegi redakcyjne zdają sobie sprawę, iż aby „wyleczyć” jakąś bolączkę, trzeba ją odpowiednio „rozdrapać”, nie żałując skalpela satyrycznej krytyki. Przeniamie atoli w tym stanie rzeczy widzimy w zamieszczonych w tych i owych gazetkach — kącikach humoru i satyry.

Gdyby maszyny miały ręce i głos, biedny byłby mechanik los! Gdyby maszyny miały nogi i rogi, boleśnie by to odczuł referat zaopatrzeniowy...

W nierobów i leniwów uderza zamieszczony w tejże gazetce (znów szkoda, że bez podania „bliższych danych personalnych”) rysunek z podpisem: Na nocej zmianie.

— Stoję tu już dwie godziny — mówi (na rysunku) walków beczynny do walkonia drzemającego na skrzyni — i nie mogę w żaden sposób pojąć, jak można spać w czasie pracy.

Kącik satyry i humoru w gazetce łódzkiej MZK „Tramwajarz” obraca się wśród zagadnień walki z alkoholizmem (na terenie zakładów i wśród tramwajarzy), niedociągnięć stołówek i „spraw gospodarczych”.

W gazetce ściennych „Wielkanej Trójki” znajdujemy wykorzystaną z „Głosu Robotniczego” postać Hipolita, który stwierdza z przekąsem, iż na terenie PZPW Nr 3 jest świetlica, jest również kierowniczka świetlicy, tylko brak zupełnie... działalności świetlicowej. Odnosi „pra-

cy” założonego w tychże zakładach koła TPPR Hipolit komunikuje ze smutkiem, iż ostatnie zebranie w-w koła odbyło się... w lutym br.

W gazetce Zakładów Graficznych „Prasa” kącik humoru i satyry jest poświęcony zabawnemu meczowi piłki nożnej między drużyną Ubezpieczalni a drużyną „Prasy”. Wielka szkoda, że kącik ten zamiast potknąć na meczu — nie porusza mniej zabawnych potknięć Zakt. Graficznych „Prasa” na odcinku choćby błędów drukarskich.

Nie będziemy wymieniali tutaj kącików humoru i satyry, które — zawierając dowcipy tzw. obojętne, nie związane zupełnie ani w bliższym, ani w dalszym nawet sensie z życiem reprezentowanych przez daną gazetkę zakładów pracy — nie spełniają tego zadania, jakie spełniać powinny.

Mamy nadzieję, iż niewątpliwie postęp rozwojowy, jaki nwydatnia się wyraźnie „z wystawy na wystawie” w treści i tzw. szacie graficznej gazetki ściennych — pozwoli satyry i humorowi na zajęcie tego miejsca, które im się słuszenie należy. Wpłynię to niewątpliwie — obok innych elementów — na zwiększenie się w znacznym stopniu bojowego charakteru gazetki fabrycznych i zakładowych — prasowego oręcza klasy robotniczej.

STEFAN STEFAŃSKI.

## Na Froncie WSPÓLZAWODNICTWA PRACY



### Dobre wyniki - dzięki dyscyplinie pracy

Tow. Pelagia Urban, szwaczka z PZPDz. Nr 1 znana jest z tego, że zawsze chętnie służy radą każdemu. A rady jej są cenne, gdyż nie tylko jest ona szwaczka od 25 lat, lecz także wielokrotną przodownicą pracy. Dzięki swej pracowitości i doświadczeniu osiągnęła w ostatnim kwartale 140 procent wykonania normy.

— Ja i mój zespół, nie robimy żadnych nadwyzwyczajności, żeby uzyskać dobre wyniki — opowiada tow. Urban. — Pilnujemy się tylko nawza-

(Dr.)



Wystawa dorobku ZMP

Maszyna do pisania, jakiej dziś nie widzi się w użyciu, a na której w okresie okupacji niemieckiej pisali konspiracyjne ulotki „Promieniści”, zdjęcia z tego okresu, miniatury krasnościanki, model silnika spalinowego, samolotu, modele szybowcowe, najmniejsze części maszyny, czółenka, swetry, makieta obozu harcerskiego, albumy z fotografiami, szereg plansz obrazujących historię, rozwój i życie młodzieży łódzkiej, wszystko to wykonane rękoma młodzieży, liczne gazeci ścienne, zobaczyć można na Wystawie Dorobku Łódzkiej Organizacji ZMP, która mieści się w budynku Z. Ł. ZMP przy ulicy Piotrkowskiej 262.

Wystawa czynna będzie tylko do dnia 19 listopada b. r.

Nasza ankieta

Ulubione książki, pieśni i filmy radzieckie

NAJLEPIEJ MI SIĘ PODOBA KSIĄZKA

„W OKOPACH STALINGRADU”...

„Z książek, które ostatnio przeczytałem — piszę kol. Tadeusz Rybicki — najlepiej mi się podoba powieść W. Niekrasowa pt. „W okopach Stalingradu”. Przedstawia ona nieustraszone męstwo żołnierza radzieckiego, jego głęboki patriotyzm i wiarę w zwycięstwo.

Żołnierz radziecki pod Stalingradem walczył z uzbrojonymi po zęby armiami hitlerowskimi, walczył po bohatersku, w ciężkich warunkach, nieraz o głód i chłód, a ponieważ wiedział, że walczy o swoją ukochaną ojczyznę — wygrał bitwę i wygrał wojnę.

Tak, jak oni powinniśmy kochać swój kraj, tak, jak oni powinniśmy bronić wolności i pokoju!”

PIEŚN, KTÓRA TCHNIEMIEŁOŚCią MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ DO UKOCHANIEJ STOLICY — MOSKWY

„Jest wiele pięknych pieśni radzieckich — oświadcza kol. Jan Józwiak — lecz do mnie przemawia najbardziej „Moskiewski Walc”. Jest to piękna pieśń, która tchnie głęboką miłością młodzieży do stolicy jej Wielkiego Kraju — Moskwy.

„MŁODA GWARDIA” — FILM, Z KTÓREGO PŁYNIE NAUKA DLA MŁODZIEŻY CAŁEGO ŚWIATA

„Jeśli chodzi o filmy radzieckie — stwierdza kol. Zbigniew Zieliński — to największe wrażenie wywarł na mnie wstrząsający obraz z życia kom-somolców Krasnodomu — „Młoda Gwardia”.

Postacie młodzieży, bohatersko zmagającej się z hitlerowskim okupantem, młodzieży, która umnie i życzliwie dla ukochanej Ojczyzny — głęboko wryły się w moją pamięć i serce. I jeszcze jedno: Oleg Koszowski, Luba Szewcowa, Uliana Gromowa i inni młodogwardziści ofiarowali swe młode życie nie tylko w obronie swego kraju. Oni walczyli „za naszą i waszą wolność”. Walczyli i polegli również za to, aby i polska młodzież, oswobodzona z jarzma niewoli — mogła żyć, cieszyć się wolnością i budować lepsze jutro!”

Zbiórka złomu na Centralny Dom Młodzieży

Hufiec VII Państwowego Liceum Żeńskiego, mieszczącego się przy Al. Kościuszki 71, dla uczczenia I Łódzkiej Konferencji ZMP przeprowadził zbórkę złomu, makulatury i flaszek, z której dochód w sumie 14.836 zł przekazał na Centralny Dom Młodzieżowy.

Młodzież pod sztandarami walki o lepsze jutro Przed I Konferencją ZMP województwa łódzkiego

W dniach 3-4 grudnia br. odbędzie się w Tomaszkowie Maz. I-sza Konferencja Związku Młodzieży Polskiej woj. łódzkiego. Konferencję poprzedzi ogólnowojewódzki Festiwal ZMP-owskich zespołów świątecznych, który odbędzie się w dniach 1-2 grudnia br. W Festiwalu wezmą udział najlepsze zespoły ZMP-owskie z wojew. łódzkiego, które zwyciężyły w eliminacjach powiatowych, trwających od kwietnia br.

W dniu Konferencji zostanie otwarta Wystawa Dorobku Młodzieży z całego województwa. Wystawa przedstawi dorobek Zw. Mł. Polskiej, naszych kół fa brycznych, wiejskich, z PGR-ów i Spółdz. Produkcyjnych, pokazując społeczeństwu, jakie koła nasze pracują, uczą się i bawią. Wystawa uwzględni także dorobek organizacji ZHP i „Służby Polsce”.

Na zakończenie odbędzie się wiec młodzieży, na którym zostaną odsłonięty sztandar Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej.

Cała młodzież województwa z radością wita I-szą Konferencję swej Organizacji, pod sztandarami której najlepsza młodzież buduje podstawy ustroju socjalistycznego w Polsce. Młodzież ro-

TRYBUNA Młodych

Wasze wspaniałe osiągnięcia w zorem dla nas

Młodzież Łodzi śle pozdrowienia młodzieży radzieckiej w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Aktyw ZMP-owski, zebrany na Centralnej Akademii Młodzieżowej w Łodzi ku uczczeniu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, wysłał do Wszschziązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, list następującej treści:

DRODZY TOWARZYSZE! W dniu 32. Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 31. Rocznicy istnienia Wszschziązkowego Lenińskiego Komunistycznego Związku Młodzieży przesyłamy Wam bojowe, młodzieżowe pozdrowienia.



Prezydium Centralnej Akademii Młodzieżowej w Łodzi

Wraz z Wami doniosła tę rocznicę obchodzić cała postępowo młodzież świata, obchodzimy również my, młodzi włókienniczy, metalowcy, uczniowie i studenci, harcerze i junacy „SP”, słowem, wszyscy młodzi ludzie stolicy polskiego przemysłu włókienniczego — robotniczej Łodzi.

W nasze święto jest naszym świętem, towarzysze, podobnie jak Wasze zwycięstwa były, są i będą naszymi zwycięstwami. Wiemy dobrze, że Rewolucja Październikowa pierwsza w historii uznała prawo naszego narodu do niepodległości i suwerenności. Wiemy dobrze, że wolność, którą uzyskaliśmy w 1945 roku, zawdzięczamy Państwu, stworzonemu przez Socjalistyczną Rewolucję. Wiemy, że dzisiaj budować możemy w naszym kraju socjalizm tylko dzięki pomocy Wasze go Narodu i dzięki pomocy Wielkiego Stalina. Nigdy tego nie zapominajmy. Nie zapomnijmy również tego, że w wielu punktach naszego miasta znajdują się groby Tych, którzy walczyli za Naszą i Waszą wolność, groby Waszych Ojców, Braci i Towarzyszy. Obficie zroszona została ziemia naszą serdeczną krwią żołnierzy Armii Radzieckiej. Czcią otaczamy ich groby. Są one dla nas, młodzieży łódzkiej, symbolem przyjaźni braterstwa narodów radzieckich z naszym narodem. Nie zapomnijmy również setek wago-

stępowej ludzkości przez WKP(b). U boku tej potężnej partii, która zwycięstwem uwięździła rewolucję, która prowadzi narody radzieckie ku komunizmowi, pracuje i rozwija się od 31 lat — Wasza organizacja, Komsomoł, noszący imię geniusza rewolucji — Włodzimierza Ilicza Lenina.

Podziwiamy wkład Waszej organizacji przy tworzeniu pierwszego na świecie Państwa Socjalistycznego i bohaterską walkę przeciw faszynom. Ogłdamy z zachwytem Wasz wkład do odbudowy i rozbudowy Waszej wspaniałej ojczyzny.

Otucha i wiara napędzają nas Wasze osiągnięcia, które nieprzerwanie przyczyniają się do utrwalenia pokoju światowego.

W okresie zaostrej walki po między obozem wojny, a obozem postępu i pokoju, znaczenie Waszego kraju w dziele umacniania pokoju jest wielkie.

My, ZMP-owcy, harcerze, junacy SP, niezorganizowani robotnicy i uczniowie, patrzymy na Was towarzysze Komsomołcy, jako na czołowy oddział demokratycznej młodzieży świata.

Bierzemy z Was przykład na naszej codziennej pracy. Jesteście naszym ideowym przewodnikiem. Wzorem poświęcenia pracy i bohaterstwa są i będą dla nas członkowie Waszej organizacji, tacy jak: Stachanow, Angielina, Matrosow, Kosmodemianska, Koszewo-

bryce, wsi czy szkole na czesć Zjazdu.

W związku ze Zjazdem, młodzież usprawnia pracę organizacyjną i szkoleniową, zakłada kurisy, biblioteczki, nowe Koła i werbuje nowych członków, a także przygotowuje upominki i ekspozycje na wystawę.

Młodzież Zw. Harc. Polskiego i „Służby Polsce” także przygotowuje się do Zjazdu Wojewódzkiego. Młodzież ta, biorąc wzróż swych starszych kolegów, podejmuje zobowiązania o dokonaniu czynów przedzjazdowych i wzmożeniu aktywności organizacyjnej. Harcerze i SP przygotowują się również do Festiwalu i wykonają ekspozycje na wystawę.

Przygotowania do uroczystego powitania I Zjazdu Woj. ZMP, są odpowiedzią młodzieży naszego województwa na wszelkie zakusy wrogów klasowych usiłujących siać nienawiść i niepokój. Na zakusy te młodzież odpowiada wzmożoną pracą dla naszej Ojczyzny — Polski Ludowej oraz wzmożoną walką o pokój.

Maresjew i tysiące, tysiące innych.

Nasi bohaterowie walki, jak Flanka Sawicka, Janek Krasicki, Kazik Debiak, nasi przodownicy pracy jak: Ossendowska, Łykowski, Wypłosz, Krygier, Dolak, Marcinkowski, wzorowali się i wzorują na Waszych bohaterach.

W naszej pracy organizacyjnej korzystamy z Waszych doświadczeń. Marzeniem naszym jest uzyskać takie rezultaty, jakie Wy uzyskaliście. Głęboko w to wierzymy, że idąc w dalszym ciągu drogą wskazaną młodzieży pracującej całego świata przez Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, dojdziemy do Socjalizmu.

Trudno jest nam, Towarzysze, oddać piórem te uczucia serdecznej miłości i przyjaźni, jakimi Was darzymy. Wiedzieć jednak, że cała młodzież Czerwonej Łodzi darzy Was niekłamnymi, gorącymi, braterskimi uczuciami.

Pozdrawiamy Was, Towarzysze, i życzymy dalszych owoców w Waszej pracy dla dobra swej socjalistycznej ojczyzny, dla dobra sprawiedliwego pokoju, dla dobra całego świata. My, ze swej strony przyrzekamy, że nie będziemy szczenić wysiłków w walce o pokój i w pracy dla Polski Ludowej.

Zyczymy Wam, by Wasz kraj, wiedziony przez Wszschziązkową Komunistyczną Partię Bolszewików i Towarzysza Stalina, rośł i rozkwitał. Zyczymy Wam, bohaterom Komsomołowi, dalszych zwycięstw w budownictwie społeczeństwa komunistycznego.

NIECH ŻYJE PRZYJAŹN I BRATERSTWO MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ Z MŁODZIEŻĄ POLSKĄ!

NIECH ŻYJE NIEZŁOMNY BOJOWNIK SPRAWY POKOJU ŚWIATOWEGO, ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH RE PUBLIK RADZIECKICH!

NIECH ŻYJE LENINOWSKO STALINOWSKI KOMSOMOŁ! NIECH ŻYJE W.K.P. (b)! NIECH ŻYJE WÓDZ MAS PRACUJĄCYCH ŚWIATA, WIELKI PRZYJACIEL MŁODZIEŻY, TOWARZYSZ STALIN!



Z Centralnej Akademii Młodzieżowej ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej w Łodzi

Młodzież polska Marszałka Rokosowskiego wita z radością Rezuluc a aktywu ZMP i SP pow. radomszczańskiego

W dniu 8 listopada zebrał się w Radomsku na uroczystej akademii, poświęconej 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, aktywny ZMP i SP z powiatu radomszczańskiego.

Pod przewodnictwem referatu przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego, zebrani na sali ZMP-owcy i junacy wespół burzliwych oklasków uchwalili rezolucję, w której między innymi czytamy:

„W dniu 32 rocznicy Wiel-

kiej Rewolucji Październikowej witamy serdecznie na stanowisku Ministra Obrony Narodowej powracającego do Polski Marszałka Konstantego Rokosowskiego, który w ogniu Rewolucji Socjalistycznej z prostego warszawskiego robotnika stał się wielkim, wstawionym w światie dowódcą dzieł historycznym zwycięstwem, odniesionym pod Stalingradem, Kurskiem, Kolobrzegiem i dziesiątkami innych miast.”

Dalików oczekuje rady i pomocy Koło ZMP żali się na obojętność Zarządu Powiatowego w Łęczycy

W powiecie łęczycyckim, w odległości 26 km od Łęczycy, leży duża wieś Dalików.

Idąc dalikowską drogą spotykamy kołowe zarządy ZMP w klapie marynarki. Zaczynamy więc z nimi rozmowę o życiu miejscowej młodzieży.

Dowiadujemy się, że istnieje tu koło ZMP, liczące 20 członków. Zle się jednak w tym kole dzieje. Od początku września, to znaczy od czasu założenia koła, nikt tam nie wie, co ma robić. Przywiezione przez delegata Zarządu Powiatowego w Łęczycy deklaracje dla nowostępujących — wypeliono, leżą one jednak do tej pory bezużytecznie i jak długo jeszcze będą tak leżeć, nie wie ani Zarząd Koła, ani jego przewodniczący.

Nasz informator skarży się: — Zarząd Powiatowy ZMP w Łęczycy chyba zapomnieli o nas. Na zebraniu założycielskim delegat z powiatu przemawiał ładnie i przekonująco, lecz potem nastąpiła zupełna cisza: nikt nie przyjeżdża, nikt się naszym kołem nie interesuje. Członkowie Zarządu naszego koła nie mogą jeździć do Łęczycy, nie mają własnych koni ani też pieniędzy na ich wynajęcie. Tak więc cierpiemy na brak jakichkolwiek wskazówek co do dalszej pracy. Zwołujemy wprawdzie co dwa tygodnie zebrania koła, na których czytamy gazety. Chcemy też założyć Ludowy Zespół Sportowy, tylko nie wiemy, jak się do tego zabrać. Chętnych do pracy jest dużo, młodzieży naszej podoba się ZMP i mielibyśmy w kole z 50 członków, gdyby...

I znów powtarzają się skargi na Zarząd Powiatowy. Nie może być sprawą obojętną ani

Wnotatnika KRONIKARZA

Zarząd Łódzki zorganizował dla młodzieży szkolnej 6-tygodniowy kurs, na którym uczestnicy zapoznają się z podstawowymi zagadnieniami organizacyjnymi i ideologicznymi ZMP. Pierwszy wykład na temat roli i pracy koła szkolnego ZMP wygłosił kol. Natorf.

Kurs odbywa się w każdą niedzielę w lokalu Zarządu Łódzkiego ZMP o godz. 9 rano.

Zarząd Łódzki ZMP komunikuje, że zostały zmiany w numerach telefonów Z.Ł. A mianowicie: Wydział Oświatowy - Szkoleniowy i Redakcja „Trybuny Młodych” mają numer 163-13; Wydział Gospodarczy tel. 158-63.

Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi i Zarząd Wojewódzki ZMP w Kielcach podpisały umowę o współwzajemności w walce z analfabetyzmem. Do dnia 31 marca ZMP woj. łódzkiego przeszkolił na 300 kursach 8570 analfabetów a ZMP woj. kieleckiego na 200 kursach — 3000 analfabetów.

„W marszu po szczęście, pokój i radość zgodnie nasz dźwięczy krok”

10 listopada — Światowy Dzień Młodzieży

Delegacja chińska na Festiwalu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Pradze w 1947 roku była delegacją Chin, walczących z uciskiem i przemocą, z Kuomintangiem i jego dolarowymi panami.

Delegacja chińska na Festiwalu w Budapeszcie była delegacją zwyciężającej Armii Ludowej Chin.

Gdy przed kilku dniami gościliśmy w Łodzi delegację młodzieży chińskiej, byli to już przedstawiciele nowej, potężnej 400 milionowej Republiki Chin Ludowych. To jest istota wielkiego przełomu, jaki dokonuje się na świecie.

Jeszcze niedawno amerykańscy generałowie, obliczając swe „sily”, dodawali do nich dwie pozycje: Chiny i Niemcy.

Dziś Chiny są państwem ludowym. Dziś stanęła po naszej stronie Ludowa Republika Niemiec.

Gdy 4 lata temu, 10 listopada 1945 roku, zebrał się w Londynie przedstawiciel demokratycznej młodzieży świata — reprezentowali oni 34 miliony młodych ludzi. Na Festiwalu w Budapeszcie, przedstawiciele 32 krajów manifestowali w imieniu 62 milionów członków Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej njuęgięta wolę tworzenia trwałego, ludowego pokoju.

4 lata prac Federacji — to nie tylko okres wielkiego jej wzrostu liczebnego, ale i wzrostu autory-

tetu. Federacja odegrała i w dalszym ciągu odgrywa poważną rolę na froncie walki o pokój.

Podtrzymywanie młodzieży Hiszpanii, Grecji, Chin w jej walce przeciwko wrogom ich narodów, przeciwko rządów faszystowskiem; demaskowanie zbrodni czy działalności imperialistycznych rządów St. Zjednoczonych, Anglii, Francji i Holandii, które przelewają krew w Indonezji, Wietnamie, Burmie, na Filipinach, w Grecji, w Ameryce Łacińskiej; walka o polepszenie warunków bytu młodzieży Dairi, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Austrii, Włoch i innych krajów Europy zachodniej oraz północnej; organizowanie pomocy dla demokratycznej młodzieży niemiecckiej, walczącej o jedność i demokrację; walczącej o demokrację i denazyfikację Niemiec; zorganizowanie Festiwalu w Pradze, Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie, Konferencji Młodzieży Krajów Południowo - Wschodniej Azji w Kalkucie oraz Konferencji Młodzieży Ameryki Łacińskiej w Meksyku; organizowanie Międzynarodowych

Brygad Odbudowy, wreszcie Światowy Festiwal i Kongres Młodzieży w Budapeszcie — oto krótki, najbardziej ogólny przegląd działalności Federacji. Wzrost sił i wpływów Federacji sprawia, że szykany i przesładowania ze strony wrogów stają się coraz zacieklejsze. Odmawianie wiz. aresztowania czołowych działaczy, przesładowanie organizacji wchodzących w skład Federacji, kłamstwa i oszczerstwa — oto metody, którymi posługują się imperialiści, faszyci i tzw. „socjaliści”.

W walce tej Federacja jednak rośnie i krzepnie, ukazując całemu światu swą siłę. Młodzież polska bierze żywy udział w walce i pracy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Pragnie ona, aby te ideały, które urzeczywistnia wspaniała młodzież radziecka i młodzież państw Demokratycznej Ludowej, stały się udziałem całej młodzieży świata.

W dniu 4-ej rocznicy istnienia Federacji, w dniu uchwalonego przez Kongres Budapeszteński Światowego Dnia Młodzieży — młodzież polska jeszcze raz dokumentuje swą solidarność z całą postępową młodzieżą świata w walce o pokój, sprawiedliwość społeczną i wolność ludów, A. N.



Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY
Piątek, dnia 11 listopada
1949 r.
Dziś: Marcja

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezp. Publiczn.
12 — „Głos Radomszczański”
12 — R. S. W. „Prasa”
13 — Powiat. Komenda M.O.
35 — Komitet Powiat. PZPR.
51 — Miejski Komisariat MO.
91 — Starostwo Powiatowe
50 — Szpital Powiatowy
163 — Pogotowie Ratunkowe
PCK.

KINA:

Kino „Wolność” wyświetla film
produkcji czeskiej pt. „Trójka
Trefl”.

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego”
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12,
czynna codziennie od godz. 9-ej
do 16-jej.

Kino Objazdowe
wyświetla filmy w 30 wsiach

W związku z przejęciem przez
Komisję Oświatową zadań Społecz-
nych Komitetów Upowszechnia-
nia Filmu, dotychczasowe zadania
terenowych Komisji Oświatow-
ych ulegają rozszerzeniu. Ich
zadaniem będzie upowszechnianie
filmu przez rozwój sieci kin w po-
wiatach, planowe wykorzystanie
istniejących oraz pomoc w pracy
kin ruchomych w terenie.

Przedsiębiorstwo Państwowe
„Film Polski” rozbuduje w naj-
bliższym czasie sieć kin rucho-
mych.

Okręgowy Zarząd Rozpowszech-
niania Filmów w Łodzi podaje do
wiadomości Prezydium Rad Naro-
dowych nazwiska swych przedsta-
wicieli, którzy reprezentować będą
Film Polski w charakterze rze-
czowników na posiedzeniach Ko-

Związek Zawodowy Pracowników i Robotników, Rolnych

podaje masowe szkolenie
swoich aktywistów w terenie

Zarząd Główny Związku Zawo-
dowego Robotników i Pracowni-
ków Rolnych realizując uchwały
II Kongresu Polskich Związków
Zawodowych, przystępuje w sezo-
nie jesienno-zimowym 1949 na
1950 rok do masowego szkolenia
kadr i aktywistów związkowych. Na
przeprowadzenie tych prac Zwią-
zek przeznaczył 21 milionów zł.

Plan szkolenia uwzględnia prze-
de wszystkim potrzeby terenu.
Przewiduje więc przeszkolenie na
specjalnych kursach członków i
pracowników zarządów okręgow-
ych i zarządów zespołowych
PGR, kierowników świetlic i bi-
bliotek związkowych oraz instruk-
torów społecznych. Kursy takie,
organizowane w wojewódzkich
Szkołach Związków Zawodowych
na terenie całego kraju, ukończą
jeszcze w bieżącym roku 800
osób. Rozpoczęto już prace na 7
kursach dla kadr związkowych.

Masowe szkolenie aktywistów zwi-
ązkowego przeprowadzone będzie
na obszarze naszego kraju w 25

specjalnych ośrodkach szkoleni-
owych. Rozpoczną one prace w
dniu 28 listopada i przetrzymają do
końca br. 2.500 mężów zwołania
dla ogniw związkowych. W I-ym
kwartale roku 1950 w ośrodkach
tych zorganizowane będą kursy
dla 3.750 członków rolnych rad
zakładowych. Na szkolenie zwią-
zkowe skierowani będą również
mężowie zaufania z gromadzkich
grup związkowych, zrzeszających
Robotników rolnych, zatrudnio-
nych w prywatnych gospodar-
stwach rolnych.

Na terenie województwa łódz-
kiego Związek Robotników Rol-
nych organizuje trzy ośrodki
szkoleniowe. W każdym z tych
ośrodków zostanie przeszkole-
nych po 100 osób, członków rol-
nych rad zakładowych i aktyw-
istów związkowych. Ogółem więc
kursy w pierwszym etapie swego
trwania obejmą 300 osób.

Na kursy będą wysyłani robot-
nicy z najlepszych majątków na
szerego województwa, które przy-
czyniły się do podniesienia kul-
tury rolnej na ws.

Dla uczczenia rocznicy
Rewolucji Październikowej

Z okazji 32. Rocznicy Wielkiej
Sojalistycznej Rewolucji Paź-
dziernikowej została zorganizowa-
na w Radomsku Akademia
w sali kina „Wolność”.

W części oficjalnej akademii
słowo wstępne wygłosił I-szy se-
kretarz Pow. Komitetu PZPR
tow. Piotr Kusiak. Referat o Re-
wolucji Październikowej i osią-
gnięciach Związku Radziec-
kiego wygłosił przedstawiciel Wo-
jewódzkiego Komitetu PZPR
tow. Grambo.

Część artystyczną wykonało

Szkolne Koło ZMP przy Liceum
Administracyjnym.

W świetlicy fabryki Maszyn
Młyńskich na odbytej z okazji 32
rocznicy Rewolucji Październi-
kowej akademii, okoliczności-
owo przemówienie wygłosił dy-
rektor administracyjny tow. W.
Oziomek. Referat pt. „Związek
Radziecki przodująca siłą pokoj-
ną”, wygłosił referent kultural-
no- oświatowy przy Pow. Ra-
dzie Zw. Zaw. tow. M. Łalen-
dysz.

W części artystycznej zespół
teatralny przy fabryce Mas-
zyn Młyńskich odtworzył „Ju-
bileusz” Czechowa. Reżysero-
wał ob. Drzewowski.

We wszystkich szkołach na-
szego miasta oraz powiatu odby-
ły się akademie dla uczczenia
32-rocznicy Wielkiej Rewolucji
Październikowej.

K.T.

Jednak ze współzawodnictwem
w Fabryce Drotu nie jest dobrze

W związku z naszym ostat-
nim artykułem, omawiającym
zgadzanie współzawodnictwa
pracy w Fabryce Drotu otrzyma-
liśmy miarodajne wyjaśnienie,
z którego wynika, że współza-
wodnictwo w Fabryce Drotu
i Wyrobów z Drotu istnieje.

Czy jednak bierze udział we
współzawodnictwie indywidu-
alnym? Staraliśmy się na to py-
tanie przez 2 i pół godziny zna-
leźć konkretną odpowiedź, kon-
ferując z przedstawicielami Rady
Zakładowej, dyrekcji i organ-
izacji partyjnej.

Niestety, opinie co do tego by-

ły różne. Np. Dyr. Mondry
twierdzi, że w fabryce jest jedy-
nie współzawodnictwo między-
oddziałowe, natomiast inni ucze-
stnicy konferencji z dyr. Ukry-
nowskim na czele utrzymywali,
że prowadzi się również współza-
wodnictwo indywidualne.

Sprawdziliśmy poszczególne
protokoły zebrania Komisji
Współzawodnictwa. Ostatnie ze-
branie odbyło się w sierpniu.
Wytypowano wtedy zwycięskie
zespoły. Nie wyznaczono jednak
przewodników pracy. Podobno
później i tę akcję prowadzono,
trudno jednak było to udowod-
nić, bo brakowało odpowiednio-
go protokołu. W konferencji
wzięto udział kilkanaście osób,
— nie można było jednak osta-
tecznie tej sprawy wyjaśnić. W
końcu powiedziano nam, że je-
dynie ob. Lipski, który był
nieobecny, jest najlepiej zorien-
towany w tych sprawach.

Podany fakt najlepiej świad-
czy o pracy Rady Zakładowej.
Jest nie dobrze, jeśli Rada Za-
kładowa nie jest dokładnie zo-

rientowana w zagadnieniach
współzawodnictwa pracy. Jest
to przecież bodaj że najważniej-
szy odcinek jej pracy.

Dodatkowe budżety gminne
zostały już zatwierdzone

Prezydium Powiatowej Rady
Narodowej w Radomsku zatwier-
dziło dla wielu gmin naszego po-
wiātu dodatkowe budżety na rok
1949.

Między innymi dodatkowe bud-
żety otrzymały następujące gmi-
ny: Brudzice, Gidle, Kruszyna,
Konecpol, Radziechowice, Sulmie-
rzyce, Zamoście. Budżety przewi-

dują dość znaczne zwiększenie
dochodów z tytułu podatku grun-
towego. Wskutek tego gminy mo-
gą powiększyć wydatki przewi-
dziane na remonty budynków
szkolnych, zakup inwentarza
szkolnego, konserwację dróg, o-
piekę społeczną i lecnicztwo o-
raz powiększenie funduszy na
walkę z analfabetyzmem.

Są fundusze
na inwestycje w powiecie

Na ostatnim plenarnym posie-
dzeniu PRN w Radomsku uchwa-
lono dodatkowy budżet powiatow-
ego Związku Samorządowego
na rok 1949.

W budżecie tym zwiększono po-
zycje dochodów. Zastosowano
kompresje wydatków na sumę

5.140.500 zł. Ogólna suma bud-
żetu wynosi 18 milionów złotych.
Przewidziano poważne kwoty
na budowę szkół, Dom Dziecka
w Zakrzewie, stypendia dla uc-
niów, bursę w Radomsku, rozbud-
owę dróg powiatowych oraz Ośro-
dka Zdrowia w Radomsku.

Gdzie załatwiamy sprawy związkowe

Powiatowa Rada Związków Za-
wodowych w Radomsku podaje
do wiadomości wszystkim zaintereso-
wanym członkom Zw. Zaw.,
że w lokalu PRZZ przy ulicy Ko-
ściuski Nr 12 mieszczą się nastę-
pujące Oddziały Zw. Zaw. i Prac.
Leśnych i Przem. Drzewnego, Od-
dział Zw. Zaw. Prac. Samorz. Te-
r. i Użyteczności Publicznej, Od-
dział Zw. Zaw. Prac. Spółdziel-
czych, Oddział Zw. Zaw. Dozor-
ców i Służby Domowej.

Oddział Zw. Zaw. Prac. Budow-
lanych Ceramików i Pokrew-
nych Zawodów znajduje się w
Piotrkowie. W Radomsku zaś dy-
rektora w lokalu PRZZ pełni sekre-
tarz tego Związku tow. Nowicki
Marian, we wtorki i p. atki od go-
dziny 9-ej do 17-jej.

Oprócz tego mieszczą się tu re-
feraty PRZZ: Referat Kulturalno
Oświatowy, Referat Szkoleniowy,
Ekonomiczny, Bezpieczeństwa i
Higieny Pracy.

Co każdy ubezpieczony wiedzieć powinien

Zarządzenie Ministra Pracy i Opie-
ki Społecznej z dnia 8 sierpnia 1949
roku opublikowane w Nrze 10-ym
Dziennika Urzędowego MP i OS unie-
rzymało warunki, na których ubez-
pieczeni mają prawo do korzystania
z zasiłku chorobowego względnie do-
mowego lub szpitalnego poza ustawo-
wo ustalonym okresem 25-tygodni.

Prawo do pobierania zasiłku może
być przedłużone przez Ubezpieczal-
nię Społeczną na dalsze 13 tygodni
na podstawie orzeczenia Komisji Le-
karskiej stwierdzającego, że ubezpie-
czony jest niezdolny do pracy, oraz
że dotychczasowe wyniki leczenia ro-
kują przywrócenie mu zdolności za-
robkowych w okresie 13 tygodni. (W
przypadkach wszystkich postaci gru-
źlicy, ten ostatni warunek nie obo-
wiązuje).

Wniosek o przedłużeniu wypłaty
zasiłku winien być zgłoszony przez
lekarza Ubezpieczalni Społecznej, w
którego leczeniu pozostaje ubezpie-
czony, co najmniej na 2 tygodnie
przed upływem ustawowego okresu
wypłaty zasiłku. Po otrzymaniu tak-
iego wniosku Ubezpieczalnia podda
je chorego komisijnemu badaniu i
na podstawie opinii Komisji Lekar-
skiej przedłoża wypłatę zasiłku.

Ubezpieczony, któremu Ubezpieczal-
nia odmówi wypłaty zasiłku chorobow-
ego poza ustawowym okresem
36 tygodni, może odwołać się od tej
decyzji do Komisji Rozjemczej, a w
drugiej instancji — do Okręgowego
Sądu Ubezpieczeń Społecznych w
Łodzi.

Te same zasady obowiązują przy
przedłużeniu zasiłku domowego
względnie szpitalnego.
Przedłużenie zasiłku chorobowego
dla chorego, przebywającego w szpi-
talu może nastąpić z urzędu, Komisja
Lekarska wydaje opinie na podsta-
wie historii choroby nadesłanej przez
szpital.

Powstają nowe gmachy szkolne

Sieć szkolnictwa w powiecie
radomszczańskim wykazuje je-
szcze duże braki. Odczuwa się
zwłaszcza dotkliwie niedomaganie
jeśli chodzi o ilość 11-latek.
Ostatnio w całym szeregu gmin
prowadzi się budowę nowych
wielkich gmachów szkolnych
dla 11-latek.

Kończy się budowę wielkiej
nowoczesnej 11-latki w Pajecz-
nie. W tym roku wydatkowano
na ten cel blisko 2 mil. zł.

Również Gidle otrzymują no-
wy gmach szkolny, w którym zo-

stanie pomieszczona 11-latka.
Kredyt na bieżący rok w wyso-
kości 1 mil. zł. został już urucho-
miony i zostanie do końca roku
w całości wykorzystany. Gmach
jest w większej części wykoń-
czony, i jest częściowo wykorzy-
stany do nauki. Całkowite wykoń-
czenie gmachu przewiduje się
na 1950 rok.

11-latkę i to zupełnie nowo-
czesną otrzymują również Wiel-
gomłynny. Budowę nowego bu-
dynku szkolnego prowadzono w
ciągu całego bieżącego roku. W

szkole czynne są już teraz no-
szczególne klasy. Szkoła zosta-
nie wykończona w przyszłym
roku.

Otwarcie nowych 11-latek w
Gidlach, Wielgomłynach i Pa-
jęcznie umożliwi młodzieży
wielejszej dalszą naukę na uczel-
niach wyższych. Dotychczas bo-
wiem młodzież z wymienionych
gmin miała trudności z prera-
bieniem programu liceum,
gdyż ilość miejsc w bursach ra-
domszczańskich jest ograniczo-
na.

Sport

„Stal” remisuje w Częstochowie

W dniu 6 bm. na boisku miej-
skim w Częstochowie został roz-
egrany mecz o mistrzostwo kl. A
pomiędzy „Stalą” z Radomska, a
„Stalą” z Częstochowy. Spotka-
nie zakończyło się wynikiem nie-
rozstrzygniętym 3:3 (2:1) w pierw-
szej połowie zawodów gra była
wyrównana. Już w 15 minucie go-
spodarz prowadzi 1:0. Po tej
bramce gra się ożywia i częściej
do głosu dochodzą goście. W 28
minucie Kryk zdobywa wyrównu-
jącą bramkę. W kilka minut póź-
niej Jurczyński zdobywa drugą
bramkę. Wynik 2:1 utrzymuje się
do połowy meczu.

Po zmianie stron lekko przewa-

żają gospodarze. W 65 minucie
Tosyła uzyskuje wyrównującą
bramkę. W sześć minut później
Więzołek zdobywa prowadzenie
dla gospodarzy. Po tej bramce go-
ście odrzysują się z przewagi i
często zagrażają bramce gospodar-
zy. W 76 minucie Gralak usta-
lił wynik spotkania 3:3.

Pod koniec zawodów ciągłe a-
taki gości nie dają żadnego rezul-
tatu. Końcowy gwizdek sędziego
zastaje piłkę na polu karnym go-
spodarzy.
Sędziował ob. Donajski. W przed-
meczku rezerwa „Stal” Częstoch-
owa pokonała rezerwę „Stal” Ra-
domsko 3:0.

„Związkowiec” Radomska — „Kolejarz” Częstochowa 4:1

Gra toczyła się przy stałej prze-
wadze „Związkowca”. Bramki
dla „Związkowca” zdobyli: Stan-
kiewicz 2, Niepan i Lason po je-

dnej. Sędziował ob. Luszczy.
W przedmeczku rezerwa „Zwią-
zkowca” pokonała rezerwę „Kole-
jarza” 9:0.

„Stal” Radomsko nadal prowadzi

Po niedzielnych spotkaniach ta-
bella mistrzostwa kl. A okręgu

- 1. „Stal” Radomsko
2. „Gwardia” Częstochowa
3. „Związkowiec” Radomsko
4. „Związkowiec” Częstochowa
5. „Stal” Częstochowa
6. „Gwardia” Wieluń
7. „Kolejarz”

Table with 4 columns: Ilość gier, Ilość pkt., Stos. br.
1. „Stal” Radomsko 4 6:2 10:9
2. „Gwardia” Częstochowa 4 4:2 7:1
3. „Związkowiec” Radomsko 3 4:2 7:4
4. „Związkowiec” Częstochowa 4 4:4 11:11
5. „Stal” Częstochowa 3 2:4 3:7
6. „Gwardia” Wieluń 3 2:4 3:7
7. „Kolejarz” 4 1:7 5:14

M ało kto dawniej interesował
się sztuką ludową. Łowic-
kie welniały czy sulejowski je-
niony, traktowane były przeważnie jako
przedmioty codziennego użytku,
mało kto widział w nich dzieło sztuki,
a w ich twórcach — artystów.
Dziś potrafimy ocenić należyte
piękno, zawarte w tkaninach, na-
czyniach użytkowych i ozdobnych
i elementach dekoracyjnych. wy-



Stefan Konopczyński — artysta-
-garniarz z Bolimowa. Tworzy
dzieła sztuki ludowej

tworzonych przez nieuczonych ar-
tystów ludowych. Takim nieuczonym
artystą jest ob. Kazimierz
Ajs, były pracownik kamieniołom-
ów w Sulejowie.

KAZIMIERZ AJS chciał zostać

rzeźbiarzem. Nigdy nie miał war-
unków uczenia się umiłowanego
zawodu. Pracując w kamieniołom-
ach obserwował swoich towarzy-
szy, a w wolnych chwilach starał
się uwiecznić ich samych przy pra-
cy — rzeźbiąc w drzewie i lepiąc w
glinie. Robotnik w kamieniołomach
— Ajs, wykazuje w swoich rzeź-

RODZIME TALENTY
pod opieką
PAŃSTWA LUDOWEGO

bach duży talent i artystyczną in-
wencję.

KONOPCZYŃSKI STEFAN jest
garniarzem. W swoim domu w
Bolimowie ma niewielki piec do
wypalania gliny i koła garnear-
skie. Ale z tego niepozornego
warsztatu chałupniczego wychodzą
artystyczne naczynia, piękne w
kształcie i barwie.

WIERZBIŃSKI JAN, garniarz z
Barezowa powiatu sieradzkiego,
tworzy ozdobne naczynia z cerami-
ki mogaćce wspaniale udekorowa-
nasze mieszkania.

Powiat łowicki posiada artystów
w każdej chacie. Piękne tkaniny
księżackie, wycinanki zdobiące
okna i ściany, świadczą o rodzi-
mych talentach.

Działająca na terenie wojewódz-
twa Spółdzielnia Sztuki i Przem-

szu Ludowego zaopiekowała się ty-
mi artystami i pomaga im przez
dostarczenie niezbędnych surow-
ców, jak też i w zbycie wykona-
nych przedmiotów. Spółdzielnia
posiada swoje ognia we wszyst-
kich ośrodkach artystycznej wy-
twórczości ludowej. W Bolimo-
wie, wyrabiane są w pierwszym

konkurs łowickiej sztuki ludowej.
Do konkursu zgłaszane będą wycin-
ki, hafty, tkaniny, pająki
(ozdoby lamp) i wydmuszki (ozdo-
by choinkowe). Wyróżnione w kon-
kursie dzieła będą pokazane spo-
łeczeństwu na wystawie sztuki lu-
dowej, na której wykonane będą
również wyróżnione przedmioty
sztuki garncarskiej.

Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu
Ludowego zatrudnia stale w swo-
ich placówkach terenowych około
300 osób, pracujących przeważnie
chałupniczo. Pomocą im służą ar-
tyści malarze i rzeźbiarze, którzy



Piękne użytkowe naczynia glina-
ne, wykonane przez ludowych ar-
tystów w Opocznie

jednocześnie wpływają na ukształ-
towanie się samorodnych talentów
Spółdzielnia troszczy się o po-
ziom kulturalny swoich człon-
ków. Dowodem tego jest między
innym uruchamianie świetlic
Ostatnio świetlica taka otworzona
została w Opocznie.

W czasach przedwzrzesniowych
szkła ludowa była w zapomnie-
niu. Teraz — jak widzimy na
tym odcinku — zaszły takie zasadni-
cze zmiany.





Co pisała prasa łódzka 11 listopada 1929 r.

„WYSPA ROBINSONA NA LICYTACJI”  
„Rząd republiki Chile postanowił sprzedać z licytacji słynną wyspę Robinsona, gdyż nie przynosiła ona żadnych dochodów” — pisze „Kurier”



PANSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dzisiaj o godz. 15-ej przedstawienie „Maria Stuart” J. Słowackiego. Wszystkie miejsca sprzedane. O godz. 19.15 komedia Antoniego Czechowa „Wiśniowy sad”. Inscenizacja i reżyseria Iwo Galla, ilustracja muzyczna Eugeniusza Dzięwiłskiego.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-ach aktach Józefa Blizińskiego, w udziałem A. Dymyzy, P. Relewicz-Ziemińskiej, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych. Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI ul. Stefana Jaracza 2

Do 12 listopada teatr nieczynny. Niedziela 13 listopada godz. 19.30 drugi wieczór twórczości Chewela Zuzgana i Ryki Szyler (nowy program).

Uwaga! 19 listopada najbliższa premiera „Mój syn” z udziałem Idy Kamińskiej.

TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr”.

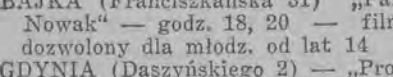
„LUTNIA”

Dzisiaj i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3-ach aktach K. Zellera.

TEATR LALEK „ARLEKIN”

Codziennie o godz. 17 min. 15 widowisk masek i lalek pt. „Wesoła maskarada”. W niedzielę i święta dwa widowiska: godz. 15.15 i 17.15.

W poniedziałki teatr nieczynny.



ADRIA dla młodz. — (Stalina 1) — „Zakład naręczona” — godz. 16, 18, 20  
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Milczyca barykada” — godz. 16, 18, 20  
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Pan Nowak” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodz. od lat 14  
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 48” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21  
HEL (Legionów 2-4) (dla młodz.) — „Złoty róg” — godz. 16, 18, 20  
MUZA (Pabianicka 173) — „Tragiczny pościg” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodz. od lat 18  
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Gdzieś w Europie” — godz. 16, 18, 20, 21  
PRZEDWIOŚNIE (Zeromski 76) — „Diabeł gra” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 7  
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Maskarada” — godz. 16, 18, 20  
ROMA (Rzgowska 84) — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodz. od lat 14  
REKORD (Rzgowska 2) — „Młoda Gwardia” II-ga seria, dla młodz. godz. 16; seanse normalne godz. 18, 20  
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Złoty róg” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci od lat 7  
SWIT (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu  
TECZA (Piotrkowska 108) — „Sąd honorowy” — godz. 16, 18, 20, 20, 30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14  
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Moja miła” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci od lat 12  
WISLA (Daszyńskiego 1) — „Gdzieś w Europie” — godzina 15.30, 18, 20, 30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 16  
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Milczyca barykada” — godzina 15.30, 18, 20, 30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14  
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 7  
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Śpiwak nieznan” — godz. 16, 18, 20, 30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14

Łódzki”. — Była to oczywiście „kaczka” dziennikarska, jakich sporo było przed wojną.

„CUDOWNY KOŚCIÓŁ”  
„Z brytyjskiej Kolumbii (Kanada) donoszą o niezwykłym wydarzeniu — pisze „Kurier Łódzki”. — Oto w pewnym kościele słychać było dokładnie muzykę organową, chociaż nikt nie grał na organach. Po zbadaniu zjawiska okazało się, że to dach kościelny grał rolę rezonatora i nadawał numer programi sąsiedniej rozgłośni radiowej.”

„INTERESUJĄCE TYTUŁY”  
„Skrytobójcze zamordowanie wójta”, „Leczyca jest terenem działania krwawej bandy zbrojkiej”, „Tajemniczy strzał w polu”, „19-letni młodzieniec zraniony w ręce”.

„Z TA NOGA RZECZYWIŚCIE NIE JEST DOBRZE...”  
Istotnie z nogą Słazka nie jest jeszcze zupełnie dobrze — pada odpowiedź — ale liczę, że do niedzieli będzie wszystko w porządku.

„KOPIETY?”  
— Kto kopiety? Chyba... ale ugrzyłem się w język. Może to chodzi o któregoś z tych piłkarzy?  
Istotnie. Kilka tygodni temu był kopniety w kostkę Patkoło, ale kontuzja już minęła. Zresztą wszyscy czują się dobrze...

„NAJGORSZE TO TYLKO TO, ŻE LEJE — USKARŻA SIĘ PO DRUGIEJ STRONIE PRZEWODU TELEFONICZNEGO NASZ ROZMÓWCA. BOLSKO MOŻE BYĆ CIĘŻKIE, A TO BYŁOBY „HANDICAPEM” DLA GOŚCI. ONI UMIEJĄ PŁYWAĆ!  
Trudno, pogody na zawołanie się nie zmienia. Ale tak czy owak, powinniśmy wyrównać swe rachunki z warszawiakami i zrewanżować

PIĄTEK 11 LISTOPADA

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obładowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Muzyka operowa z płyt. 14.55 Zapowiedź słuchowska 15.00 „Szczyry morskie” — pogadanka. 15.10 Audycja dla szkół populudniowych — „Przygoda” (sluchowisko). 15.30 „O krasnoludkach i sierocie Marysi” — kol. odc. baśni M. Koponickiej. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Jedziemy na wczasy”. 16.30 (Ł) „Łódź — poległym bohaterom Armii Czerwonej” — repertaż dźwiękowy R. Chłodzińskiego. 16.40 (Ł) Muzyka fortepianowa współczesnych kompozytorów radzieckich. 16.50 (Ł) „Z dziedziń radionauki” — pogadanka inż. B. Klimaszewskiego. 17.00 Koncert żywych dla przodowników pracy poświęcony górnikom polskim. 17.45 „W rocznicę śmierci Marceliego Nowotki” — audycja słowno-muzyczna Pow. Org. „Służba Polsce”. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Melodie świata”. 18.40 „Wschodni- ca Radiowa” kurs I — wykład z cyklu: „Historia Polski”. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Stożecznej p. dyr. Blas Galindo (Meksyk). 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 20.55 „Porozmawiajmy” — audycja Biura Studiów. 21.00 „Ulubione melodie” — gra sekstet PR. 21.35 Audycja rozrywkowa „Jubileusz”. 22.00 (Ł) Audycja poetycka w oprac. St. Bruca pt. „Mieczysław Braun” — poeta łódzki — pieśńa pracy”. 22.12 (Ł) Kalendarzyk imprez sportowych. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

„Rozwój LZS-ów województwa łódzkiego”  
Na terenie woj. łódzkiego we wszy stkich powiatach czynnych jest 126 LZS-ów, które zrzeszają w swych szeregach 4.120 mężczyzn i 949 kobiet.

W akcji organizacji LZS-ów przodują powiaty: piotrkowski, brzeziński i łowicki.

Najlepiej zorganizowany jest LZS w Dąbrowie Zdunskiej (pow. Łowicz), który liczy 278 mężczyzn i 124 kobiety i 12 sekcji. W czasie marszów jesiennych LZS-y w całym województwie wzięły gremialny udział w tej imprezie, a kierownictwo poszczególnych zespołów swą czynną pomocą przyczyniło się do usprawnienia organizacji.

314 W. Ażaiw Daleko od Moskwy

A przesuwanie po lodzie stalowych rur kilometrowej długości? Drody towarzysze, przecież to były wszystkie rzeczy nowe, owoce waszych pomysłów!  
...Aleksy wyobraża sobie: woda wypełniła cały rurociąg, Beridze już nie odchodzi od aparatu do badania ciśnienia. Rozpoczęły się próby i setki uważnych i napiętych spojrzeń przywiera do manometrów. Ciśnienie w rurociągu stale się powiększa. Albo dosięgnie czerwonej kreski — siedemdziesiąciu atmosfer, a wtedy dadzą się słyszeć oklaski, wielogłośne okrzyki „hura”, a Beridze i Umar na rękach zostaną uniesieni ponad tłum.

Albo też woda rozewie połączenia — i wówczas... Czy zastosowali wszelkie środki ostrożności? — myśli z niepokojem Aleksy i słyszy w odpowiedzi wyraźny głos Grubskiego, który ostrzega ciągle na trzydziestokilometrowej trasie: Odejdź od wykopu — niebezpieczeństwo! Odejdź od rurociągu — niebezpieczne, ciśnienie! Towarzysze, uwaga! Ostrożnie!  
— Towarzyszu Kowszow, możecie śmiało i odważnie mówić w Moskwie o naszych wadach, omyłkach, niepo-

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Przed ostatnim spotkaniem ligowym

„Polonia-Kolejarz” — „ŁKS-Włókniarz”

W niedzielę o godzinie 12-ej na boisku ŁKS Włókniarza odbędzie się ostatni w tym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem gospodarzy będzie zespół „Kolejarza - Polonii” z Warszawy. Kto interesuje się piłką nożną choćby tylko z prasy, zdaje sobie doskonale sprawę co to za przeciwnik i jak niezwykle ciekawie zapowiada się to spotkanie...

Warszawiacy są przeciwnikiem, z którym łodzianie grają wyjątkowo ambitnie, gdyż: tu wchodzi w grę ta specyficzna rywalizacja „łódzko-warszawska”, którą można zacząć w każdym kroku, nie tylko w sporcie.

Co w takiej chwili może obchodzić miłośników piłkarstwa — nie, pogoda, czy jakiegoś kłopoty osobiste? Wszystko to odkłada się na bok i wolny, a często i... nie wolny czas od zajęć poświęca na najrozmaitsze doświadczenia, horoskopy...

Podłączane w „Gospodzie Ludowej”  
Wczoraj w „Gospodzie Ludowej” przy jednym ze stołków prowadzono długi dyskurs na temat udu, ale czy myślicie, że chodziło tu o udu indyka, albo jakiegoś kapłona? Nie. Chodziło po prostu o udu... Barana (Stansława Barana przyp. Red.), które re podobno do dzisiejszego dnia jest jeszcze w nieporządku. Ta podłączona przypadekowi wiadomość szkło niła mnie do natychmiastowego połączenia się z kierownictwem sekcji piłkarskiej ŁKS Włókniarza i dowiedzenia się czegoś konkretniejszego o tej drogoceńnej „kończynie” dla piłkarstwa łódzkiego.

Z TA NOGA RZECZYWIŚCIE NIE JEST DOBRZE...

— Istotnie z nogą Słazka nie jest jeszcze zupełnie dobrze — pada odpowiedź — ale liczę, że do niedzieli będzie wszystko w porządku.  
Zrobiło mi się leż na sercu.  
— A jak Patkoło, Hogendorf?  
— Kopniety...  
— Kto kopniety? Chyba... ale ugrzyłem się w język. Może to chodzi o któregoś z tych piłkarzy?  
Istotnie. Kilka tygodni temu był kopniety w kostkę Patkoło, ale kontuzja już minęła. Zresztą wszyscy czują się dobrze...

GOSIĆ UMIEJĄ „PŁYWAĆ”

— Najgorsze to tylko to, że leje — uskarża się po drugiej stronie przewodu telefonicznego nasz rozmówca. BOLSKO MOŻE BYĆ CIĘŻKIE, A TO BYŁOBY „HANDICAPEM” DLA GOŚCI. ONI UMIEJĄ PŁYWAĆ!  
Trudno, pogody na zawołanie się nie zmienia. Ale tak czy owak, powinniśmy wyrównać swe rachunki z warszawiakami i zrewanżować

Na ringach łódzkich będzie tłoczno

Od kilku tygodni toczą się boje o drużynowe mistrzostwo klasy A w boksie okręgu łódzkiego. Szeręgi zawodów nie doszły do skutku z powodu braku sal. Jednocześnie rozpoznano się walki drużyn klasy B okręgu łódzkiego, które potrwają do kwietnia roku przyszłego. A więc sezon bokszerski będzie obfitował w spotkania mistrzowskie, tym bardziej, że od stycznia odbywać się będą w dalszym ciągu spotkania o mistrzostwo ligi pierwszej i drugiej oraz rozgrywki o wejście do drugiej ligi.

Dobrze się stało, że mamy już mistrza klasy A — „Bawelne”, która zdecydowanie wysunęła się na czoło tabeli, odnosząc same zwycięstwa.

Po uwzględnieniu wszystkich wyników, tabela przedstawia się obecnie następująco:  
Bawelna 7 14:0 80:32  
Concordia (P.) 8 11:5 87:41  
Ogniwo 6 6:6 44:50  
ŁKS-Włókniarz 7 6:8 44:58  
Związek-Zryw IB 9 6:12 54:58  
DKS (Aleks.) 7 1:13 41:71

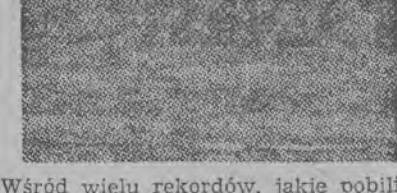
W sobotę „Bawelna” podejmując DKS z Aleksandrowa, z którym powinna uzyskać dalsze dwa punkty. Ogniewo rozegra mecz z Concordią z Piotrkowa. Faworytem jest drużyna piotrkowska.

Sport w ZSRR

„Zaprawę zimową rozpoczną nasi piłkarze w tym roku prawdopodobnie 15 stycznia. Najpierw pójdzie gimnastyka, siatkówka i koszyki, a później gdzieś od 15 lutego do 1 marca — szluzgawka.  
Pierwszego marca, wyjadą już znów na boisko, a my znów zaczniemy się martwić o ich kostki i uda...”

ZA KILKA MIESIĘCY ZNÓW TO SAMO

Zaprawę zimową rozpoczną nasi piłkarze w tym roku prawdopodobnie 15 stycznia. Najpierw pójdzie gimnastyka, siatkówka i koszyki, a później gdzieś od 15 lutego do 1 marca — szluzgawka.  
Pierwszego marca, wyjadą już znów na boisko, a my znów zaczniemy się martwić o ich kostki i uda...”



Wśród wielu rekordów, jakie pobili w zakończonym niedawno sezonie letnim sportowcy radziecy — znajdują się wiele rekordów lekkoatletycznych. W trójkosku mowy rekord ZSRR ustanowił Szczerbakow uzyskując wynik 15 m. 43 cm. Na zdjęciu rekordowy skok Szczerbakowa.

Wytyczne działalności dla klubów i kół sportowych uchwaliła Związkowa Rada Kult. Fizycznej i Sportu CRZZ

WARSZAWA (obsł. wł.). — Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ opierając się na wytycznych wrześnie uchwala Biura Politycznego KC PZPR sprecyzowała w specjalnym okólniku wytyczne działalności dla zrzeszeń i klubów sportowych.

Zrzeszenia sportowe mają obowiązek kierowania wychowaniem fizycznym i sportem wyczynowym oraz działalnością organizacyjną i ideologiczną podległych sobie klubów. Ponadto zrzeszenia kierują wychowaniem fizycznym na terenie związków zawodowych i zakładów pracy. W pracy swej zarówno organizacyjnej, jak i sportowej zrzeszenia sportowe kierują się zarządzeniami i wytycznymi GUKP i Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu.

Uwaga moosnicy pływania i koszykówki

W najbliższą niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 17 min. 30 na basenie Stowarzyszenia „Ognisko”, dawn. YMCA, przy ul. Moniuszki 4a, odbędą się niezmiernie ciekawe zawody pływackie w konkurencji pań i panów, pomiędzy drużynami ZKS „Ogniwo-Cracovia” (Kraków) a ŁKS „Włókniarz”.

Bedzie to jedno z najciekawszych spotkań pływackich na terenie naszego miasta, ponieważ obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Trener i opiekun drużyny ŁKS „Włókniarz”, ob. Majchrzak przygotowuje swych pupiłków do tego spotkania bardzo pieczołowicie.  
Ceny biletów na zawody propagandowe — od 50 zł.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefony: Redaktor naczelny 218-14, Zastępca red. naczelnego 218-23, Sekretarz odpowiedzialny 218-06, Dział partyjny 254-55.

W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się w Łodzi mecz Ligi Koszykowej pomiędzy ZKS „Spójnia” (Gdańsk) a ŁKS „Włókniarz”. Zawody odbędą się w sali „Ogniska”, dawn. YMCA, przy ul. Moniuszki 4a, o godz. 19-ej.

Międzynarodowy kalendarzyk PZB

Zarząd PZB ustalił terminarz spotkań między państwowych reprezentacji Polski na rok 1950.  
Luty: Polska — Austria w Austrii.  
Luty: Polska — Francja w Polsce.  
Marzec: Polska — Finlandia w Polsce.  
Październik: Polska — Włochy we Włoszech.  
Październik: Polska — Bułgaria w Bułgarii.  
Listopad: Polska — Rumunia w Rumunii.  
Grudzień: Polska — Czechosłowacja w Czechosłowacji.



Aby osiągnąć wybitne wyniki na boisku, trzeba przed tym przygotować swe mięśnie do wzmoczonego wysiłku, którego wymaga długolentni, systematyczny trening. Gimnastyka przygotowawcza jest jedną z najbardziej pożytecznych form wychowania fizycznego młodych wychowujących się na przyszłych mistrzów i rekordzistów sportu radzieckiego.